Nr. 65. Niedziela, 21 Marca 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, poczta 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

W roku 1897 felieton nasz wypełni jedno wielkie nazwisko:

Henryka Sienkiewicza.

To starczy za cały i najlepszy program. Rozpoczęliśmy druk obyczajowej powieści znakomitego pisarza naszego, osnutej na tle kosmopolitycznego życia na Rivierze p. t.

„NA JASNYM BRZEGU“.

Równocześnie drukujemy wielką historyczną powieść Henryka Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

Nowo przybywający prenumeratorowie mogą otrzymać początek powieści.

W celu jednak ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Od Administracyi.

Główny skład i ekspedycya miejscowa „Gazety Lwowskiej“ pozostaje od 1 lipca 1897 w Biurze dzienników Ludwika Plohna przy ulicy Karola Ludwika l. 9.

We wszystkich jednak innych agencyach dzienników, oraz trafikach można prenumerować i nabywać pojedyncze numera „Gazety Lwowskiej“ począwszy od 1

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

C. k. Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 26 lutego 1897 l. 10.562 przedłużyło na rok trzeci udzielony Stanisławowi Przybyłko w Krakowie reskryptem z dnia 28 lutego 1895 l. 55.220/94 wyłączny przywilej na rotacyjną maszynę parową z mierności środkowem urządzeniem (*rotirende Dampfmaschine mit excentrischer Anordnung*.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 marca.

Jutro odbędą się we Włoszech ogólne wybory do parlamentu. Margrabia Rudini, widząc, że nie ma pewnego i należytego poparcia w parlamencie, który wyszedł z wyborów, przeprowadzonych za rządów Crispiego, parlament ten rozwiązał, i odwołał się do narodu. Jutro zatem wyborcy włoscy pospieszą do urny, a wprawdzie papieskie *non expedit*, powstrzyma i tym razem zastępy katolickich wyborców od udziału w głosowaniu, głosy oddane będą uważane za wyraz zapatrywań narodu włoskiego. Wobec dotychczasowych doświadczeń, poczynionych w zjednoczonych Włoszech, nie ulega wątpliwości, że z urny wyborczej wyjdą kandydaci, sympatyczni gabinetowi mrgr Rudiniego; te same doświadczenia dotychczasowe nie pozwalają już jednak twierdzić, czy rządowa większość parlamentu włoskiego pozostanie przez długi czas wierną margr. Rudiniemu, czy też nie przerzuci się kiedyś w krytycznej chwili na stronę opozycyi. Dla tego w przededniu wyborów włoskich, zajmującą jest rzeczą poznać także program włoskiej opozycyi.

Program ten mieści się w liście otwartym, który były minister skarbu w ostatnim gabinecie Crispiego a obecny przywódca opozycyi, Sidney Sonnino, ogłosił do swych wyborców w San Casciano. List jest odpowiedzią na znany manifest Rudiniego do wyborców a zarazem ostrą krytyką programu, w manifeście tym przez dzisiejszego premiera Włoch rozwiniętego. — Sonnino uderza przedewszystkiem na margr. Rudiniego za to, iż rozwiązał poprzedni parlament; nic to dziwnego, gdyż parlament poprzedni zawdzięczał skład swój w znacznej części i wpływowemu ministrowi skarbu w gabinecie Crispiego, a nawzajem uważał go, po ustąpieniu Crispiego, za swego duchowego przywódcę. — W zakresie polityki zagranicznej gani Sonnino wszystkie zarządzenia obecnego rządu włoskiego, tak co się tyczy ogólnego kierunku włoskiej polityki i sprawy kreteńskiej, jak w szczególności także polityki Rudiniego w Afryce. Co do tej ostatniej, atakuje on silnie rzucone przez Rudiniego hasło ostrożności i umiarkowania, usiłując je scharakteryzować frazesem „*Indietro Savoia!*“ (Cofnij się Sabaudyo!) jako kontrastem do znanej dewizy dynastyi włoskiej: „*Avanti Savoia!*“ (Naprzód Sabaudyo!). Sonnino zapomniał jednak, że przez to stanął w jaskrawej sprzeczności — z samym sobą. W gabinecie i w stronnictwie Crispiego nie było większego przeciwnika ekspanzywnej polityki włoskiej w Afryce nad Sidneya Sonnino, któremu jako ministrowi skarbu trzeba było z największą trudnością formalnie wydzierać miliony potrzebne dla Erytrei. Nagle zmieniły się jego zapatrywania; pragnąłby on wprawdzie kolonię „zorganizować w skromniejszych ramach“, ale „zabezpieczyć ją silnemi fortecami“, — jak gdyby nie rozumiał kontrastu budżetowego, tkwiącego w „skromniejszych ramach“ a „silnych fortecach“. — Prócz tego, jeżeli Włochy dzisiaj rzeczywiście muszą się cofać w Afryce, jest to bezpośrednim następstwem polityki gabinetu Crispiego, która kosztowała Włochy życia 8000 ludzi i 500 milionów lirów; w gabinecie Crispiego zaś najwybitniejszą postacią po Crispim był Sydney Sonnino. — Sonnino krytykuje także projekty reform Rudiniego w dziedzinie administracyi; reform społecznych dotyka tylko powierzchownie, natomiast ostre uwagi — bogdaj czy nie słuszne — wystosowywa pod adresem parlamentaryzmu. Sonnino życzyłby sobie w szczególności, aby korona miała prawo czynnego udziału w kierowaniu polityką, mianowicie zaś, aby miała prawo dobierać sobie doradców niezawiśle od życzeń i prądów, panujących w parlamencie.

Program br. Sonnino, ogółem biorąc, jest programem negacyi. Sonnino zadowalnia się tylko zbijaniem twierdzeń Rudiniego, wykazywaniem braków w manifeście dzisiejszego premiera, obniżaniem jego zamiarów i planów. Sam zaś nie może się zdobyć na oryginalne, produktywne pomysły i ideje; dla tego nie będzie rzeczą dziwną, gdy jutro wyborcy włoscy nie pójdą za głosem br. Sonnino.

Wybory do Rady państwa

W Galicyi odbyły się wczoraj wybory z **Izb handlowych i przemysłowych**, a mianowicie:

Lwów. W miejsce dotychczasowego posła p. St. Szczepanowskiego, który stanowczo oświadczył, iż mandatu nie przyjmie, wybrany posłem 32 głosami na 33 głosujących p. Jakób **Piepes** wiceprezydent Izby.

Kraków. Posłem wybrany ponownie dr. Arnold **Rappoport** 22 głosami na 23 głosujących.

Brody. Posłem wybrany ponownie dr. Maurycy **Rosenstock**, który otrzymał 28 gł. na 29 głosujących.

* * *

Centralny komitet wyborczy dla wschodniej części kraju zatwierdził następujące kandydatury z wielkiej własności:

prof. dr. Józefa Milewskiego na okręg Żółkiew-Sokal-Rawa;

Dawida Abrahamowicza na okręg Lwów-Gródek;

Seweryna Henzla na okręg Rohatyn-Bóbrka;

dr. Henryka Wielowieyskiego na okręg Kołomyja - Horodenka - Śniatyn - Kossów - Nadwórna.

Komitet wzywa przeto wyborców, aby na tych kandydatów przy wyborze z dnia 22 b. m. swoje głosy oddali.

Teofil Merunowicz za sekretarza. *Stan. Stadnicki* za prezesa.

* * *

Otrzymujemy następujące pisma z prośbą o umieszczenie:

Celem porozumienia się w sprawie wyboru posła do Rady państwa z wielkiej własności okręgu Rohatyn-Bóbrka, zapraszamy niniejszem szanownych wyborców tegoż okręgu na zgromadzenie przedwyborcze na dzień 22 marca o godzinie pół do dziesiątej przed południem w sali Rady powiatowej w Rohatynie.

Mikołaj Torosiewicz, Jan Czaykowski, Klemens Dzieduszycki, Witold Niezabitowski.

Szanownych wyborców z większej wła-

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

IV.

(Ciąg dalszy).

Następnego dnia, obaj włodycy z Bogdańca, wraz z Powałą, udali się na ranną mszę do katedry, tak dla nabożeństwa, jak i dlatego, a powtóre, by widzieć dwór i gości, którzy schodzili się na zamek. Jakoż po drodze już Powała spotkał mnóstwo znajomych, a między nimi wielu rycerzy sławnych w kraju i za granicą, na których z podziwem patrzył młody Zbyszko, obiecując sobie w duszy, że gdy sprawa z Lichtensteinem ujdzie mu na sucho, to będzie się starał im wyrównać w mestwie, i we wszystkich cnotach. Jeden z tych rycerzy, Toporczyk, krewny kasztelana krakowskiego, powiedział im nowinę o posłaniu z Rzymu Wojciecha Jastrzębca, scholastyka, który jeździł do Papieża Bonifacego IX z listem królewskim, zapraszającym na chrzciny do Krakowa. Bonifacy przyjął zaprosiny, a jakkolwiek wyraził wątpliwość, czy będzie mógł przybyć własną osobą, upoważnił posła, aby w jego imieniu trzymał do chrztu mające się narodzić dziecię, a zarazem prosił, by w dowód osobliwszej jego miłości dla obojga królestwa, dziecku nadano imię Bonifacy lub Bonifacya.

Mówiono także o bliskim przyjeździe króla węgierskiego, Zygmunta, i spodziewano się go napewno, Zygmunt bowiem przyjeżdżał i proszony, i nie proszony, zawsze, gdy zdarzyła się sposobność jakowychś odwiedzin, uczt i gonitw, w których z zamiłowaniem brał udział, pragnąc zasłynąć po świecie i jako władca, i jako śpiewak, i jako jeden z pierwszych rycerzy. Powała, Zawisza z Garbowa, Dobko z Oleśnicy, Naszan i inni podobnej miary mężowie z uśmiechem wspominali sobie, jako za poprzednich bytności Zygmunta, król Władysław prosił ich pocichu, aby na turnieju nie nacierali zbyt ostro i oszczędzali „węgierskiego gościa“, którego znana w świecie próżność była tak wielka, że w razie niepowodzenia wyciskała mu łzy z oczu. Lecz największe zajęcie między rycerstwem budziły sprawy Witoldowe. Rozpowiadano cuda o wspaniałości owej kolebki, ulanej ze szczerego srebra, którą od Witolda i żony jego, Anny, przywieźli w darze kniazie i bojarzyni litewscy. Potwierdziły się, jako zwykle przed nabożeństwem, gromadki ludzi, opowiadające sobie nowiny. W jednej z nich, Maćko, posłyszawszy o kolebce, zabrał głos i opisywał kosztowność daru, ale więcej jeszcze opowiadał o zamierzonej ogromnej wyprawie Witolda przeciw Tatarom, gdyż zarzucano go o nią pytaniami. Wyprawa była prawie gotowa, albowiem ogromne wojska ruszyły już na wschód Rusi, gdyby zaś się udała, rozciągnęłaby zwierzchnictwo króla Jagiełły niemal na pół świata, aż do nieznanych głębin azyatyckich — po granice Persyi i brzegi Aralu. Maćko, który poprzednio był blisko osoby Witolda i mógł znać jego zamiary, umiał o nich rozpowiadać dokładnie, a nawet i tak wymownie, że zanim zadzwoniono na mszę, przed wschodami katedry utworzył się naokół niego krąg ciekawych. Szło — mówił — poprostu o wyprawę krzyżową. Sam Witold, chociaż go piszą wielkim kniaziem, rządzi przecie Litwą z ramienia Jagiełły i jest tylko wielkorządcą, zasługa więc spadnie na króla. I co za chwała będzie dla nowoochrzczonej Litwy i dla potęgi Polski, gdy połączone wojska poniosą Krzyż w takie strony, w których jeśli wspominają imię Zbawiciela, to chyba dlatego, by mu bluźnić, i w których nie postała dotąd noga Polaka, ni Litwina! Wypędzony Tochtamysz, gdy go polskie i litewskie wojska posadzą nanowo na utraconym kapczackim tronie, uzna się „synem“ króla Władysława i, jako obiecał, wraz z całą Złotą Ordą pokłoni się Krzyżowi.

Słuchano z natężeniem tych słów, lecz wielu nie wiedziało dobrze, o co chodzi, komu Witold ma pomagać, przeciw komu wojować — więc niektórzy poczęli pytać:

— Powiadajcie wyraźnie, z kim wojna?

— Z kim? Z Tymurem Chromym — odrzekł Maćko.

Nastała chwila milczenia. O uszy rycerstwa zachodniego odbijały się wprawdzie niejednokrotnie nazwy Ord Złotych, Sinych, Azowskich i rozmaitych innych, ale sprawy tatarskie i wojny domowe między pojedynczemi Ordami nie były mu dobrze wiadome. Natomiast nie znalazłbyś ani jednego człowieka w ówczesnej Europie, któryby nie słyszał o straszliwym Tymurze Chromym, czyli Tamerlanie, którego imię powtarzano z niemniejszą trwogą, niż niegdyś imię Atylli. Był to przecie „pan świata“ i „pan czasów“ — władca dwudziestu siedmiu zawojowanych państw, władca Rusi Moskiewskiej, władca Sybiru, Chin po Indye, Bagdadu, Ispahanu, Alepu, Damaszku — którego cień padał przez piaski arabskie na Egipt, a przez Bosfor na cesarstwo greckie — tępiciel ludzkiego rodzaju, potworny budowniczy piramid z czaszek ludzkich, zwycięzca we wszystkich bitwach, nie zwyciężony w żadnej, „pan dusz i ciał“.

Tochtamysz przez niego posadzon jest na tronie Złotej i Sinej Ordy — i uznan „synem“. Lecz gdy władztwo jego rozciągnęło się do Aralu do Krymu, przez więcej ziem, niż ich było w reszcie Europy, „syn“ chciał być władcą niepodległym — za co „jednym palcem“ strasznego ojca zrzucony z tronu, uciekł do litewskiego rządcy, wzywając go o pomoc. Jego to właśnie zamierzył Witold wprowadzić napowrót na państwo, ale, aby to uczynić, trzeba się było wpierw zmierzyć ze światowładnym Kulawcem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sności okręgu Kołomyja-Horodenka-Sniatyn-Kossów-Nadwórna zapraszamy niniejszem na sejmik relacyjny, który się odbędzie w Kołomyi dnia 21 b. m. o godzinie 5 po południu.

Dr. H. Wielowieyski.

* * *

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

„Komitet obywatelski uchwalił na wczorajszem zebraniu polecić wyborcom jako jedynych kandydatów na posłów z miasta Lwowa

dr. Leonarda Piętaka
dr. Władysława Dulębę

na których przy ściślejszym wyborze we wtorek, dnia 23 b. m. w imię karności narodowej głosować należy!

Józef Kajetan Janowski, przewodniczący.
Stanisław Ciuchciński, dr. Br. Radziszewski, zastępcy przewodniczącego.
Dr. Włodz. Godlewski, Włodz. Buynowski, sekretarze".

* * *

Komitet „postępowy", wydał następującą odezwę:

„Wyborcy! Przy wyborach ściślejszych rozpisanych na wtorek 23 marca rozegra się walka zwolenników zasady solidarności Koła polskiego z jej przeciwnikami.

Odzywamy się jeszcze raz do Was, wyborcy, ażebyście stanęli solidarnie do urny wyborczej i oddali swe głosy na

dr. Leonarda Piętaka
i dr. Władysława Dulębę.

Pierwszy z nich był naszym kandydatem od początku akcyi wyborczej, a kandydaturze dr. Władysława Dulęby nie tylko nie byliśmy nigdy przeciwni, ale i owszem uznawaliśmy zawsze jego wypróbowany charakter, wybitne zdolności, stałość przekonań i gorącą miłość Ojczyzny.

Wzywamy przeto wszystkich, którzy poszli za naszą odezwą, aby wszyscy stanęli do urny wyborczej i oddali swe głosy na:

dr. Leonarda Piętaka
i dr. Władysława Dulębę.

Wyborcy! nie uchylajcie się w chwili tak ważnej od spełnienia tego obowiązku obywatelskiego!

Dr. Rybicki, dr. Czyżewicz, dr. Max".

*

Szanownych [illegible] własności okręgu w[illegible]now-Pilzno-Dąbrowa-Mielec mamy zaszczyt zaprosić na zgromadzenie przedwyborcze, które odbędzie się dnia 21 marca b. r. o godzinie 3 po południu w Tarnowie w sali kasyna, gmach kasy oszczędności.

Tarnów, dnia 18 marca 1897.

Mężowie zaufania komitetu centralnego:
Adolf Dobrzyński. Dr. Jan Hupka.
Jan Konopka. Mikołaj hr. Rey.
Stefan Sękowski.

* * *

W Galicyi odbędą się w poniedziałek wybory z kuryi I. (wielka własność ziemska). Wybranych ma być 20 posłów. We wtorek odbędą się ściślejsze wybory we Lwowie a na tem zakończy się okres wyborczy w naszym kraju.

* * *

Kancelarya Izby posłów Rady państwa rozesłała już nowo obranym posłom zawiadomienie o pierwszem posiedzeniu nowej Izby. Odbędzie się ono od dzisiaj za tydzień (27 b. m.) a rozpocznie o godzinie 11 przed południem. — Pierwsze posiedzenie Izby panów odbyć się ma tegoż dnia o godzinie 12 a na posiedzeniu tem przedstawi się nowe prezydyum, które do tego czasu będzie już zamianowane. W parlamentarnych kołach sądzą, że oczekiwane nominacye parów (t. zw. *Pairsschub*), obejmą 22 członków.

Czechy.

Przy wczorajszych wyborach w Czechach z kuryi miejskiej, na 32 mandatów wybrano 16 Młodoczechów, 1 kandydata czeskiego kompromisowego (książę Schwarzenberg) 7 Niemców postępowych (liberałów) 3 Niemców ludowców, — a w 5 okręgach wyborczych przyjdzie do wyborów ściślejszych, w dwóch okręgach odbędzie się wybór ściślejszy między Niemcami postępowcami (liberałami) a socyalistami (w Dieczynie i w Gablonz) w dwóch okręgach między liberałami niemieckimi a ludowcami niemieckimi (w Aussig i w Trutnowie), w jednym zaś (w Szlan) między Młodoczechem i samoistnym kandydatem młodoczeskim. Wybory ściślejsze odbędą się we wtorek dnia 23 b. m.

Wybrani zostali mianowicie: w Pradze, ponownie Młodoczech Gwidon B e l s k y przeciw Staroczechowi Emanuelowi Tonnerowi; ponownie Młodoczech dr. Gabryel B ł a ż e k, przeciw Staroczechowi dr. Fr. Riegerowi; ponownie Młodoczech Jan K a f t a n przeciw Staroczechowi dr. Mestecky'emu. W Karolinenthal, ponownie Młodoczech dr. Józef K a i z l. W Szlan odbędzie się wybór ściślejszy między Młodoczechem Gustawem Adamkiem a samoistnym kandydatem młodoczeskim hr. Kaunicem. W Przybramie wybrany Młodoczech H o r z i c a. W Młodym Bolesławiu (Jungbunzlau) Młodoczech Erwein S p i n d l e r przeciw [illegible] Karolowi Mattuschowi. [illegible] dr. Józef [illegible] w Chebie (Eger) członek [illegible] nictwa ludowego dr. Ernest B a r e u t h e r przeciw socyaliście Schönerowi. W Falknowie Wacław G e b l e r z niem. stron. ludowego; w Karlsbadzie Niemiec postępowiec dr. Wiktor R u s s; w Satecu (Saaz) ponownie niem. postępowiec dr. Zdenko S c h ü c k e r; w Aussig przyjdzie do wyboru ściślejszego między Niemcem postępowym dr. Emilem Pfersche a Niemcem ludowcem Rafałem Sacherem; w Lutomierzycach wybrany posłem ponownie Niemiec postępowy dr. Aloizy F u n k e; w Dieczynie (Tetschen) odbędzie się wybór ściślejszy między dotychczasowym posłem, Niemcem postępowym dr. Augustem Fournierem a socyalnym demokratą Wedlichem; w Rumburgu wybrany posłem ponownie Niemiec postępowy dr. Antoni P e r g e l t; w Schluckenau ponownie Niemiec ludowiec dr. Franciszek K i n d e r m a n n; w Libercu (Reichenberg) ponownie dotychczasowy poseł, Niemiec ludowiec Henryk P r a d e; w Gablonz odbędzie się wybór ściślejszy między dotychczasowym posłem prof. Józefem Bendelem ze stronnictwa niemiecko-postępowego a socyalnym demokratą Franciszkiem Roederem; w Jiczynie wybrany posłem młodoczech Henryk M a s t a l k a; w Trutnowie odbędzie się wybór ściślejszy między dotychczasowym posłem, Niemcem postępowym dr. Hermanem Hallchem a Niemcem-ludowcem dr. Hermanem Wolfem; w Königgraetzu wybrany ponownie młodoczech dr. Franciszek S l a m a; w Pardubicach ponownie młodoczech S o k o l; w Czesławiu ponownie młodoczech dr. Józef H e r o l d; w Litomyślu młodoczech dr. Bolesław P l a c z e k; w Taborze młodoczech K a r l i k; w Wittingau (Trzeboń) ponownie młodoczech dr. Jan S l a v i k; w Budziejowicach konserwatysta czeski książe Fryderyk S c h w a r z e n b e r g, kompromisowy kandydat młodoczechów i czeskiej większej własności feudalnej przeciw ludowcowi niemieckiemu Wunderlichowi; w Krumłowie (Krumau) ponownie Niemiec postępowiec dr. Fryderyk N i t s c h e; w Pisek ponownie młodoczech dr. Wilhelm K u r z; w Pilznie ponownie młodoczech Franciszek S c h w a r z; w Mies (Staibro) ponownie Niemiec postępowiec dr. Antoni S t ö h r.

Morawa.

Przy wczorajszych wyborach z kuryi większej własności na Morawie wybrani zostali kandydaci kompromisowi (niem. stronnictwa wiernokonstytucyjnego, partyi środkowej i konserwatystów): dotychczasowi posłowie: dr. Aloizy D u b s k y, bar. Herbert K l e i n, br. Maksymilian K ü b e c k, Emil T e r s c h, Antoni dr. B a l t a z z i, Zygmunt hr. B e r c h t o l d, Maurycy hr. V e t t e r - L i l l i e, Otton hr. S e r e n y i i hr. Günther S t o l b e r g.

Austrya górna.

Przy ponownym wyborze ściślejszym, który odbył się wczoraj w kuryi miejskiej w Lincu, wybrany posłem narodowiec niemiecki dr. Gustaw Pessler. Kandydat niemiecko-liberalny upadł.

Z Warszawy.

(Jeszcze o nazwie „Królestwo Polskie". — Polemika z powodu stypendyów im. Kopernika. — Sprawa nauki języka polskiego w gimnazyach Królestwa. — Kłamstwa korespondenta *Now. Wrem* o teatrach warszawskich).

Mieliśmy już sposobność uczynić zwmiankę o toczącej się w prasie rossyjskiej polemice o to, czy Królestwo Polskie ma być nazywane tak, jak się nazywa t. j. „Królestwem Polskiem" czy też przezywane inaczej. Wiadomo, że od kilkunastu lat niektóre dzienniki rossyjskie zaniechały używania nazwy „Królestwo Polskie" używając z upodobaniem „Priwislanskij kraj", lub w skróceniu „Priwislinje". Kwestya ta jednak nigdy nie była traktowana zasadniczo. Teraz dopiero *Swiet* postanowił ją wyjaśnić i zadać cios śmiertelny nazwie historycznej i urzędowej Królestwa. Jakoż dochodzi on do wniosku, że „żadnego Królestwa Polskiego niema i nigdy nie będzie", że więc i używanie tej nazwy powinno być raz na zawsze zaniechanem.

Na to odpowiada trafnie *Gazeta Polska* której głos powtarzają wszystkie dzienniki zawarszawskie:

„My oczywiście jesteśmy innego zdania i sądzimy, że Królestwo Polskie jest, przypuszczamy, że i nadal będzie, i nie widzimy potrzeby szukania dla niego innej nazwy. Że jest, na to nie potrzeba składać dowodów. Kraj nasz, w ściśle określonych granicach, przyłączony został po kongresie wiedeńskim do cesarstwa rossyjskiego pod nazwą Królestwa Polskiego i jednocześnie z tem przyłączeniem cesarze rossyjscy przyjęli tytuł królów polskich, który stoi zaraz po tytule cesarskim. Od owej pory we wszystkich aktach wychodzących od władzy prawodawczej, kraj nasz, stosownie do swej genezy historycznej nazywany był Królestwem Polskiem. Zdarzyło sie od tego parę wyjątków, ale było ich mało. W okazyach ważnych i uroczystych, przy wydawaniu praw doniosłych, przy ogłaszaniu manifestów najwyższych, Królestwo Polskie nazywane było stale Królestwem Polskiem. Jakoż i manifesty najwyższe cesarza Mikołaja II. i reskrypty nrjwyższe za obecnego panowania wydane nie znają i nie używają innej nazwy.

„Więc mamy słuszną zasadę mniemać że Królestwo Polskie jest, choć *Swiet* sądzi, że go już nie ma. A jeśli przypuszczamy, że jak jest dzisiaj, tak samo pozostanie i nadal, to opieramy się w tem na przeświadczeniu, że ani rząd, ani społeczność rossyjska nie mają żadnego interesu, żeby nazwę kraju naszego przerabiać. Jakiej korzyści mogłoby spodziewać się państwo, jaki pożytek mógłby odnieść naród rossyjski z zaniechania nazwy „Królestwo Polskie"? Dopatrzeć tego nie możemy. Powinno istnieć Królestwo, skoro istnieje król. A po co Królestwu temu odmawiać nazwy polskiego, skoro w rzeczywistości jest ono polskiem?

„Postawa rządu w tej sprawie, jak o niej świadczą ostatnie akty woli najwyższej,

---

Józef Korzeniowski.

(W setną rocznicę urodzin).

(Dokończenie).

Wypadki z roku 1830/31 zmieniły zupełnie warunki, wśród których dotychczas literatura polska się rozwijała. Z emigracyą powstał rozłam pojęć i idei. Korzeniowski pozostawszy w kraju pozyskał lepsze wprawdzie warunki materyalne niż koledzy — tułacze, utrudnione za to miał stanowisko moralne; miało to pewien wpływ na jego działalność literacką. Jest ona teraz tak rozległa i obfita, iż musimy poprzestać na charakterystyce najcelniejszych jedynie utworów.

Wśród dramatów i komedyi pierwsze miejsce naczelne należy się bezsprzecznie: „Karpackim góralom" i „Pannie mężatce".

Dramat ten („Karpaccy górale") powstał w Charkowie w roku 1840; napisany z polotem i siłą, przedstawia ideał swobody w przeciwstawieniu do usposobienia służalczego, „znikczemniającego wszystko, co jest pięknem i szlachetnem". Postać Antosia Rewizorczuka i Praksedy, jego kochanki — w scenie obłąkania przypomina Ofelię — nakreślone subtelnie; mandataryusz i strzelec Prokop z pewną manierą zbyt jaskrawą w ich podłotach. Scena ostatnia, kiedy Antoś prowadzony koło swej chaty widzi zmarłą matkę, a zarazem dowiaduje się, iż jego kochanka na dnie Czeremoszu spokój już znalazła, pełną jest tragiczności. Słowa jego: „Wszyscy moi są już w miejscu bezpiecznem — czas i mnie.... w drogę" wrażają się silnie w pamięć. Jedyny to prawie raz w całej swej twórczości artystycznej pokazał Korzeniowski rąbek swej duszy, dał się nieco unieść uczuciu i namiętności.

Dramat ten do dnia dzisiejszego cieszy się powodzeniem scenicznem; zbyt tylko wiele reminiscencyi współczesnych — opryszki, mandataryusz — nadaje mu pewne cechy archaiczne.

Jako całość w wysoce artystycznem znaczeniu stoi po nad „Karpackimi góralami" komedya „Panna Mężatka". Nie doszła jeszcze dzisiejsza krytyka, czy znał Korzeniowski komedyę francuską „La demoiselle majeure", której pomysł główny jest podobny — lecz mniejsza o to. Cecylia i Adolf, ta para kochanków niezrównana, stanąć mogą obok najznakomitszych postaci komedyi Fredrowskich. Psychologiczna strona, wyzyskana tu najlepiej, zapewnia komedyi tej w repertuarze scen polskich stałe miejsce. Dodać jeszcze należy, że w tejże sztuce najmniej czuć starzyznę.

O innych sztukach — czy to o dramacie historycznym „Andrzeju Batorym", który w Bełcikowskim znalazł wielbiciela, czy o „Sędzie przysięgłych" lub „Autorce", wreszcie o komedyach „Doktor medycyny", „Majster i czeladnik" — (doskonałe figury pijaków) — „Pierwej mama", zbyt okrzyczani „Żydzi", „Okrężne" i inne powiedzieć należy, że tworzone są z pewną rutyną pisarską, zapewniającą im i dziś jeszcze poklask. Znać w nich — jak to krytyka częściowo wykazała — wpływ literatury francuskiej; należałoby dziś zestawić je z Goldonim; dla przykładu nadmieniam, że w nich odnaleść można prototyp „Podróżomanii".

Wogóle dzieła dramatyczne Korzeniowskiego spełniły swe zadanie; dwa przeszło pokolenia przyglądały im się na scenie z zajęciem; były bowiem poruszone w nich kwestye aktualne, obchodzące ogół wykształcony; zagadnień jednak społecznych autor nie rozwiązywał, lecz wypowiadał niejedną mądrą radę, co to w raptularzu szlacheckim zapisywaną być mogła. Na dłuższy jednak czas zabrakło im dwóch warunków: „doniosłości idei i wysokiego stopnia artyzmu".

Tymże warunkom odpowiedział po części autor w powieściach.

Za najpierwszą powiastkę podawał Korzeniowski: „Dobrze i to wiedzieć na te ciężkie czasy" (1837), lecz Chmielowski słusznie stawia przed nią „Anielkę"; o tych pierwociach — nie ma co mówić. Rozgłos i imię przyniósł autorowi, napisany w Charkowie r. 1845 „Spekulant". Przedmiot — dzieje miłości a intryga, artyzm i tendencya nawet oparte na kontraście. Postacie Augusta Molickiego, marszałka Zabrzezińskiego i panny Klary wycieniowane starannie; miara powieściopisarska jednak nie zawsze zachowana i za dużo świata..., powszedniej prozy.

Z większą już swobodą skreślona „Kollokacya" (1847). Wprowadza nas autor w koła uboższej szlachty, lecz znów tak „szaro" maluje, iż czytelnika poniekąd nuży. Prócz tego bohaterowie i bohaterki zbyt trzymają swe uczucia na wodzy.

Rok 1848 przyniósł nową powieść: „Wędrówki oryginała"; rzecz epizodycznie budząca żywsze zajęcie i głębiej w duszę sięgająca.

Opuszczamy szereg utworów i dopiero przy „Tadeuszu Bezimiennym" stajemy. Powieść ta podczas jej drukowania w *Gazecie Warszawskiej* wywołała nadzwyczajne zainteresowanie. *Vox populi* okrzyknął ją za arcydzieło, dodałby jednak należało przemijającej chwili. Życiorys bohatera od kolebki do mogiły opowiedziany, jest zbyt dydaktycznie pomyślany. Są sceny nader zajmujące, jest wiele ciepła i miłości — wspomnienia dziecinnych lat autora — ale słusznie sformułowała krytyka sąd swój, nazywając „Tadeusza Bezimiennego": prologiem do zarysu biograficznego.

Pozostaje jeszcze jedna powieść — „Krewni". Owoc z czasów dojrzalszych. Krytyka zaliczyła tę powieść, „do rzędu najlepszych naszych romansów, do rzędu tych, którymiby się nawet nie powstydziła i wszelka obca a w świecie utwory tego rodzaju obfitująca literatura". Zda mi się jednak słuszną uwaga, że postawił w niej autor z góry tendencyę i do niej dopasował powieść; to wywołało usterki. Mimo to dzieje młodych Zaburskich są nader interesujące a tło, na którem się akcya rozgrywa, wycieniowane starannie.

Na tem przerywamy charakterystykę: ominęliśmy szereg powieści, pomiędzy któremi są pięknie wykończone utwory, jak „Garbaty", „Emeryt", lecz w nich nie znajdziemy nowego materyału do wysnucia wniosków. Jest i w nich autor tym idealistycznym, szlachetnym utylitarystą, trzymającym na wodzy rozsądku i serca i namiętności. Ten rys nie odpowiadający charakterowi naszego narodu, a dominujący w duszy powieściopisarza i poety, jest tą przyczyną obojętności i braku serdecznych węzłów, jakie zadzierżgnąć się powinny między autorem a publicznością. Na poparcie twierdzenia dodać można, że tak utylitarny naród, jak Czesi, zrozumieli Korzeniowskiego i z polskich autorów stosunkowo najwięcej powieści jego na język czeski przełożono. Im przypadła do gustu ta „rozpaczliwa poziomość natchnienia", to „ciągłe apoteozowanie rozsądku i użyteczności kosztem najdroższych marzeń"... to „nieustanne przestrzeganie przed bezpośrednimi, instynktownymi popędami naszej duszy i zalecanie tej mierności cnoty i cnotliwej mierności i tej umiarkowanej temperatury, którą na termometrze serca oznacza punkt zera między ciepłem uczucia a chłodem rozumu"... Jest w tych słowach Klaczki dużo prawdy — po starciu zabarwienia przesadnego....

W Dreźnie, dnia 17 września 1863 r. umarł Korzeniowski. W ostatnich latach miał powtarzać słowa Kantowskie: „Spałem i śniłem, że życie jest pięknością; zbudziłem się i ujrzałem, że jest obowiązkiem". Wypowiadał je także Brodziński. I rzeczywiście ze spiewakiem „Wiesława", łączy autora „Karpackich górali" wiele wspólnych cech charakterystycznych. Do tej wspólności los dodał jeszcze, że i miejsce skonu mieli to samo.

Dr. Bronisław Gubrynowicz.

przekonywa, że i rząd cesarski tegoż samego pełen jest przeświadczenia. Chce on utrzymać nazwę, która ma podstawy w historyi i we współczesnej rzeczywistości. Dla władzy najwyższej nasz kraj jest „krajem polskim“, a przysługuje mu urzędowa nazwa „Królestwa Polskiego“. To nam wystarcza, bo to nam daje pewną rękojmię co do kierunku polityki ogólnej.

„Sądzimy jednak, nie w naszym już interesie, lecz wprost w interesie prawdy, że byłoby dobrze, aby ustało bałamutne wmawianie w opinię publiczną rossyjską przez niektóre gazety, że dawanie krajowi naszemu dziwacznych przezwisk może się na co przydać państwu lub narodowi rossyjskiemu. Dla nas ta zabawka jest tylko niesmacznym popisem płaskości politycznej; czytelników rossyjskich może wprowadzać w błąd i dawać im nawet mylne pojęcia zarówno o naszym kraju i jego mieszkańcach, jak o prawdziwych interesach państwowych w stosunku do niego i o właściwych zadaniach państwa. Temu bałamuctwu poważne organa opinii rossyjskiej powinny starać się zapobiedz nadal, przez należyte wyświetlenie kwestyi, o której mowa“.

Prasa warszawska, korzystając z ulgi cenzuralnej, porusza wszechstronnie nadużycia, jakiego dopuszczały się dotychczas władze rossyjskie ze stypendyami imienia Kopernika.

Wiadomo, że przy uniwersytecie warszawskim istnieje fundusz stypendyalny zebrany z okazyi czterechsetnej rocznicy urodzin wielkiego astronoma, która przypadała na dzień 18 lutego roku 1873. Wówczas to dla uczczenia pamięci Kopernika, redakcya *Tygodnika Illustrowanego* ogłosiła wezwanie do składek na fundusz stypendyalny. Przez ciąg roku zebrał *Tygodnik* 6000 rubli, o czem ogłosił w odezwie, która się kończyła okrzykiem, że wobec tego: „Stypendyum wieczyste imienia Kopernika już istnieje!“ Składki jednak po tej odezwie nie ustały, lecz zaczęły napływać w żywszem nawet, niż poprzednio, tempie; przytem napływały i do innych pism peryodycznych polskich, wydawanych w Warszawie i w niektórych miastach prowincyonalnych Królestwa. Nareszcie w lipcu roku 1874 zbieranie składek skończyło się. Zrobiono rachunek ogólny i pokazało się, że we wszystkich redakcyach złożyli ofiarodawcy na stypendyum imienia Kopernika sumę 14.432 rubli 54 kop.

Rozdawanie stypendyów rozpoczęło się w r. 1875, lecz kto i jak je dostawał, z tego p. Apuchtin nikomu nie zdawał sprawy, chociaż statut stypendyjny wyraźnie powiada, że nazwiska studentów pobierających stypendya mają być ogłaszane publicznie. Na tę okoliczność zwrócił w ostatnich czasach uwagę za pośrednictwem prasy p. Ludwik Jenike, inicyator funduszu stypendyjnego i wtedy to władza uniwersytecka rozesłała redakcyom listę stypendystów tegorocznych. Mieszczą się na niej nazwiska następujące: Aleksander Moskwin, Sergiusz Neapolitański, Aleksander Pospiełow, Michel Feldblum i Dymitry Gontarew.

Lista ta naturalnie wywołała ogólne zdumienie i stała się przedmiotem różnych uwag i surowej krytyki. Wobec tego władza uniwersytecka przyrzekła przesłać dziennikom bliższe wyjaśnienia, nim to jednak nastąpiło ukazała się w *Nowoje Wremia* inspirowana widocznie korespondencya z Warszawy, w której po stwierdzeniu, że stypendya imienia Kopernika pobierają istotnie studenci Rossyanie, powiedziano: „Organa prasy polskiej starają się przedstawić fakt ten jako niesprawiedliwy i nielegalny. Tymczasem nie ma w nim nic niesprawiedliwego i nielegalnego. Fundusz imienia Kopernika zebrano drogą powszechnych ofiar w całej Rossyi; w przepisach o rozdawaniu stypendyów z tego funduszu nie ma żadnych ograniczeń co do narodowości i wyznania stypendystów; a ponieważ stypendya imienia Kopernika przeznaczone są tylko dla studentów wydziału fizyczno-matematycznego, na wydziale zas tym w uniwersytecie warszawskim, studenci Rossyanie stanowią większość, więc też jest rzeczą zupełnie naturalną, że ze stypendyów korzysta więcej Rossyan, niż Polaków“.

Wykręt ten nie pozostał ze strony pism polskich bez odpowiedzi. Stwierdzają one mianowicie, że stependya pobiera obecnie nie większość Rossyan, lecz wyłącznie sami Rossyanie; składki zaś napływały w swoim czasie nie z całej Rossyi, lecz wyłącznie od Polaków. Na liście ofiarodawców niema ani jednego nazwiska rossyjskiego.

„Sprostowanie to jednak — pisze *Gazeta Polska* — sprawy nie załatwia; pozostaje ona otwartą. Czekając na wyjaśnienia zwierzchności uniwersyteckiej poprzestajemy dzisiaj na zaznaczeniu, że fakta stwierdzają, iż stypendyum Kopernikowe powstało tylko ze składek polskich, że zbierano je w intencyi ułatwienia rozwoju naukowego młodzieży polskiej a pomimo to korzystają z nich wyłącznie studenci rossyjscy“.

Prasa warszawska poruszyła w ostatnich czasach jeszcze jedną ważną sprawę t. j. sprawę wykładu języka polskiego w Królestwie. Przed kilkoma miesiącami *Peters. Wied.* zamieściły uczciwy i gorący głos w kwestyi wykładu języka polskiego w gimnazyach Królestwa dowodząc, iż wykład ten ani co do liczby godzin, ani co do programu nie jest zgodnym z wolą najwyższą. Wówczas to w obronie b. kuratora Apuchtina odezwał się *Warszaw. Dniewn.*, mówiąc pomiędzy innemi, iż projekt powiększenia ilości godzin języka polskiego, poczęty w r. 1882, został zaniechany wobec oświadczenia dyrektorów gimnazyów, „że program języka polskiego, zatwierdzony przez byłego kuratora okręgu, senatora Wittego w dniu 11 grudnia 1867 i wydrukowany w r. 1868, jest zupełnie odpowiednim i dostatecznym“. Otóż *Słowo* warszawskie znalazłszy egzemplarz tego programu, należącego dzisiaj do białych kruków w księgarniach i bibliotekach, wykazuje na jego podstawie, że władze szkolne nie wykonywują ani w części przepisów zawartych w owym programie i dochodzą do najdalszych granic w nieposzanowaniu nauki języka polskiego. I tak program wylicza szczegółowo, których mianowicie autorów należy wykładać; tak n. p. okres ostatni zawiera następujących poetów i prozaików: Czarnocki, Brodziński, Mickiewicz, Malczewski, Zaleski, Goszczyński, Bielowski, Pol, Lenartowicz, Syrokomla, Deotyma, Fredro, Kamiński, Magnuszewski, Korzeniowski, Małecki, Kraszewski, Chodźko, Kaczkowski, Grabowski, Maciejowski, Szajnocha. Tak więc, z wyjątkiem Słowackiego, Krasińskiego i kilku pomniejszych poetów są w programie wszyscy ważniejsi autorowie XIX. wieku, jacy się ukazali przed wydaniem programu (r. 1868). I wogóle powiedzieć można, że — z wyjątkiem kilku braków — program jest ułożony sumiennie i szczegółowo. Tymczasem w ostatnich latach wykład języka polskiego ograniczał się na tłómaczeniu na język utworów z rossyjski niedołężnie i bez znaiomości rzeczy ułożonych „Wypisów“ Dubrowskiego.

W końcu wspomnieć nam należy o jednej jeszcze polemice pism warszawskich z rossyjskiemi. W tych dniach korespondent *Nowoje Wremia*, pisząc o teatrach w Warszawie, uczynił następującą uwagę: „Budżet tutejszych teatrów rządowych cierpi chronicznie na niedobory i pochłania corocznie dziesiątki tysięcy rubli subsydyów skarbowych. Lecz, pomimo corocznego pochłaniania całych dziesiątków tysięcy skarbowych pieniędzy, tutejszy zarząd teatrów rządowych, nie szczędzący trosk o powodzenie operetki polskiej, nie ma dostatecznych środków do zaprowadzenia stałej trupy rossyjskiej. Nigdzie, oprócz Warszawy, skarb nie utrzymuje operetki...“ Na to odpowiada *Kuryer Warszawski*: Tu znów zapał doprowadził korespondenta do zupełnego rozminięcia się z prawdą. Dla każdego nieuprzedzonego jest rzeczą jasną i zresztą w Warszawie powszechnie wiadomą, że ani operetka, ani komedya, ani dramat nie korzystają i nie potrzebują korzystać z subsydyum rządowego, bo wszystkie te działy przynoszą kasie teatru czysty dochód. Subsydya pochłania głównie opera włoska, która nigdy, nawet pomimo podwyższonych cen, nie pokrywa kosztów sprowadzenia i opłaty spiewaków, biorących niekiedy po 1200 i 1500 franków za każdy występ.

Blokada Krety.

Blokada Krety, jak już wiadomo z wczorajszych depeszy rozpocznie się jutro w niedzielę rano. Będzie to tak zwana blokada pokojowa, a więc polegająca tylko na wstrzymywaniu greckich statków wojennych; wszystkie statki handlowe, o ile nie będą przewoziły żywności lub amunicyi dla wojska, będą mogły swobodnie przekraczać naznaczoną linię. Po dokonaniu blokady przystąpią mocarstwa natychmiast do wprowadzenia autonomii na wyspie, które zadanie ma być poruczonem mianowanemu umyślnie generalnemu gubernatorowi. Co do jego osoby, mocarstwa nie powzięły żadnego postanowienia, lecz staje się coraz prawdopodobniejszem, że nie będzie nim ani ks. Waldemar duński, ani ks. Daniło czarnogórski, ani żaden inny książę z domu panującego, lecz jeden z wyższych belgijskich lub duńskich dygnitarzy państwowych.

Depesze prywatne donoszą, iż wobec faktu, że mocarstwa rozpoczynają kroki przymusowe, rząd grecki rozważa ewentualność wypowiedzenia Turcyi wojny, licząc na to, iż mocarstwa musiałyby w takim razie zaniechać zamiaru blokady portów greckich. Tym sposobem wytworzyłoby się położenie korzystniejsze dla Grecyi, albowiem miałaby ona wówczas do czynienia tylko z Turcyą samą, której siły lądowe w Tessalii nie są obecnie większe od greckich.

Kolonia francuska w Kandyi przygotowuje protest przeciwko zajęciu tego miasta przez oddział, składający się tylko z żołnierzy angielskich, zwracając uwagę że w Kandyi znajduje się biuro centralne dla telegraficznego połączenia z Francyą, dalej że Kandya jest głównem centrum handlu oliwą, winem i węglem, albowiem prawie wszyscy kupcy na Krecie są Francuzami.

Z Aten telegrafują do *Timesa*: Odbywają się ciągle narady ministeryalne z udziałem oficerów sztabu, na których układają plan kampanii przeciw Turcyi. Pułkownik Vassos na Krecie ma stanąć na czele wszystkich sił powstańczych i stawić opór wojskom europejskim.

Berlińska *Vossische Ztg.* donosi, że ambasador rossyjski Nelidow miał zawiadomić swój rząd, iż Grecya zamyśla urządzić demonstracyę swej floty przeciw Turcyi. Z tego powodu prosił Nelidow swój rząd, aby rozkazał flocie czarnomorskiej być w pogotowiu, iżby w każdej chwili mogła pospieszyć flocie tureckiej na pomoc i z nią razem zwrócić się przeciw Grecyi. Minister marynarki miał już flocie czarnomorskiej wydać odpowiednie rozkazy.

KRONIKA

Lwów, 20 marca.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało opróżnione gr. kat. probostwo *regiae coll.* w Kamiennej ks. Mikołajowi Bilińskiemu, zawiadowcy tej parafii; opróżnione zaś gr. kat. probostwo *regiae coll.* w Sołukowie ks. Janowi Celewiczowi, plebanowi w Trościańcu.

— **Franciszek Wilhelm Exner,** radca Dworu, generalny komisarz Przedlitawii dla światowej wystawy paryskiej, w r. 1900 odbyć się mającej, przyjeżdża, jak już wspomnieliśmy, do naszego miasta i wygłosi jutro, w niedzielę o godz. 7 wieczorem w sali ratuszowej prelekcyę o udziale Galicyi w tejże wystawie. Jak się dowiadujemy, ciekawy temat odczytu wywołał żywe zainteresowanie w szerokich kołach publiczności, zwłaszcza zaś w sferach handlowych i przemysłowych, nie wątpić przeto, że słuchaczy znajdzie się sporo. Pragniemy jeszcze zapoznać czytelników nieco bliżej z osobą prelegenta, którego nazwisko zresztą i w naszym kraju nie jest zupełnie obce.

Radca Dworu Exner jest emerytowanym profesorem wiedeńskiej wszechnicy rolniczej i autorem szeregu cennych prac naukowych, z których obszerne dzieło o technologii mechanicznej drzewa zażywa szczególniej u fachowców powagi. Od dłuższego czasu stoi dyrektor Exner na czele c. k. technologicznego Muzeum przemysłowego w Wiedniu, a całą duszą sprawom tej instytucyi oddany, położył olbrzymie zasługi około jej znakomitego rozwoju. Oddawna też, niezwykle ruchliwy i czynny na polu podniesienia przemysłu, troskliwą pieczą otacza wszelkie do tego celu zmierzające usiłowania. Pod tym względem zawdzięcza mu też nie mało Galicya, do której zawsze z szczerą odnosił się życzliwością.

Na rolniczo-etnograficznej wystawie, urządzonej 1888 r. w Wiedniu, reprezentowany był między innemi także galicyjski przemysł domowy, głównie dzięki staraniom Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego. Pod redakcyą prof. Exnera wydano następnie sprawozdanie z tej wystawy, w którem naszemu działowi poświęcono wiele trafnych i pochlebnych uwag. Działalność p. Exnera jest również ściśle związaną z rozwojem naszych szkół przemysłowych. On to już w r. 1879 gorąco popierał założenie państwowej szkoły dla przemysłu drzewnego w Zakopanem, niemniej przyczynił się do otwarcia w r. 1894 takiejże szkoły w Kołomyi. Cały zastęp nauczycieli i werkmistrzów, czynnych obecnie w galicyjskich szkołach przemysłowych, wyszedł z wiedeńskiego Muzeum technologicznego, którem kieruje dyrektor Exner. Od dwóch lat urządza to Muzeum peryodycznie kilkutygodniowe kursy dla majstrów, w których i nasi rękodzielnicy mają sposobność uzupełniać swe wykształcenie, korzystając przy tem ze specyalnie ustanowionych stypendyów państwowych. Godzi się także przypomnieć, że z inicyatywy prof. Exnera Muzeum wiedeńskie urządziło w r. 1894 na naszej Wystawie krajowej pawilon małych motorów, który powszechną w swoim czasie budził ciekawość.

Przychylności swej dla Galicyi dał zresztą poseł Exner i w innych kierunkach wymowne dowody, jako długoletni członek parlamentu. Pamiętnem jest n. p. zachowanie się jego w Radzie państwa przy sposobności uchwalenia ustawy o majoracie hr. Dzieduszyckich. Choć jako należący do byłej lewicy niemieckiej, zasadniczo był zawsze przeciwny unieruchomianiu wielkich majątków,— w tym wyjątkowym wypadku przekonawszy się, że nie chodzi o prywatny interes jednostek, ale przedewszystkiem o cel na wskróś publiczny, o utrzymanie cennych zabytków kultury i prawdziwych skarbów sztuki i zachowanie ich dla kraju, nie zawahał się wystąpić śmiało w obronie projektu ustawodawczego i całego wpływu swej wymowy użył, aby przeprowadzić uchwałę dla majoratu pomyślną.

Że przy tem wszystkiem radca Dworu Exner odznacza się wybitnym talentem oratorskim, liczni słuchacze będą mogli przekonać się osobiście na jutrzejszej prelekcyi sympatycznego gościa.

— **Z Uniwersytetu.** P. Władysław Czapliński, rodem z Lubaczy w Galicyi, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Odczyt** p. Antoniego Potockiego „O ruchu kobiecym we Francyi“, odbędzie się dzisiaj o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej, a nie o godz. 7, jak pierwotnie zapowiedziano.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe odbędzie się we środę, dnia 24 marca o godzinie 7 wieczorem (Rynek l. 30). Na porządku dziennym wykład inżyniera p. Edmunda Libańskiego: „O położeniu przemysłu w Galicyi“.

— **Dr. Józefowi Gostyńskiemu,** dyrektorowi zakładu nieuleczalnych, wręczono wczoraj, jako w dniu imienin piękne album, wykonane w znanym zakładzie introligatorskim p. Mikołaja Górskiego.

— **Z Tow. prawniczego lwowskiego.** Walne zgromadzenie członków Towarzystwa prawniczego, odbędzie się w niedzielę, dnia 28 b. m. o godzinie 4 popołudniu w sali posiedzeń Towarzystwa ul. Karola Ludwika 3, II piętro. Na porządku dziennym: Sprawozdanie z czynności wydziału za r. 1896; zamknięcie rachunków za r. 1896; wniosek wydziału w sprawie układu z redakcyą „Przeglądu prawa i administracyi“ na rok 1897; uchwalenie budżetu na rok 1897; wybór nowych członków wydziału i komisyi rewizyjnej.

— **Koncert.** Jutro, w niedzielę w sali Towarzystwa gimn. „Sokół“ na dochód fundacyi „Jubileuszu Cesarskiego“ dla sierót wojskowych, dany będzie koncert kapeli wojskowej 30 p. p., pod kierownictwem kapelmistrza p. Rolla. Początek o godzinie 5 popołudniu.

— **Na restauracyę** katedry na Wawelu nadesłała do kancelaryi konsystorza książęco-biskupiego w Krakowie: dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie kwotę 4000 zł., uchwaloną przez ogólne zgromadzenie delegatów tegoż Towarzystwa.

— **Klub szermierzy.** Wieczór z tańcami, urządzony dnia 27 stycznia b. r. staraniem klubu szermierzy na dochód funduszu budowy szkoły polskiej w Białej i odnowienia zamku na Wawelu — przyniósł czystego dochodu 207 zł., który po połowie złożono na ręce pp. Seferowiczowej i prof. dr. Balasitsa.

— **W Gwieździe** odbędzie się w niedzielę 21 b. m. przedstawienie amatorskie ze współudziałem p. Antoniny Wiśniewskiej, artystki scen polskich. Amatorzy odegrają obrazek wiejski „Werbel domowy“ następnie wodewil z francuskiego i operetkę komiczną Offenbacha w 1 akcie „Joasia płacze, Jaś się śmieje“. — Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **„Jedność“ i „Przyjaźń“** katolickie stowarzyszenia robotników zapraszają wszystkich swoich członków na uroczyste Nabożeństwo ku czci patrona swego św. Józefa, które się odbędzie w niedzielę dnia 21 b. m. o godzinie w pół do 11 przed południem w kościele Najśw. Panny Maryi Śnieżnej. Kazanie okolicznościowe wygłosi ks. Czesław Bogdalski. Wieczorem o godzinie 7 „Pogadauka“ w lokalu własnym przy ulicy Kopernika liczba 7. Wstęp tylko dla członków i ich rodzin za okazaniem legitymacyi.

— **Cypryan Godebski,** znakomity artysta rzeźbiarz, mieszkający od lat wielu w Paryżu, bawi od kilku dni w Krakowie. P. Godebski przybył w celach artystycznych: dla ułożenia sprawy pomników Matejki i Kopernika, których wykonanie, jak wiadomo, zostało mu powierzonem. Pamiątkowy nagrobek Matejki umieszczony będzie w bocznej ścianie nawy kościoła N. P. Maryi. Projekt jest bardzo piękny. Pod renesansowym daszkiem, medalionowy profil głowy ś. p. Matejki podtrzymują dwie figury dzieci naturalnej wielkości; poniżej tablica z zielonawego marmuru z napisem. Całość będzie polichromowana dla zgody z barwnością wnętrza kościoła. Pomnik Kopernika stanie w dziedzińcu biblioteki Jagiellońskiej, w miejsce dotychczasowej brzydkiej studni. Rzadko kiedy danem jest artyście wznosić pomnik w tak doniosłej ramie architektonicznego tła. Nie można wątpić, że pełen talentu artysta, laureat na pierwszym konkursie budowy pomnika Mickiewicza, wywiąże się z objętego zadania z zaszczytem dla siebie, a ku trwałej ozdobie miasta.

— **W Brodach** urządza Kółko amatorskie stowarzyszenia rękodzielników chrześciańskich „Gwiazda“, jutro, w niedzielę 21 b. m. ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin, powieściopisarza i dramaturga Józefa Korzeniowskiego, wieczór dramatyczny. Członkowie „Kółka“ odegrają komedye J. Korzeniowskiego „Pierwej mama“ i „Pośredniczka“.

— **O burzach** w środkowej Europie donoszą telegramy z Wiednia i Berlina. W Wiedniu szalał onegdaj w nocy wicher w rodzaju cyklonu, przyczem padał deszcz z gradem. Również w Lincu o tym czasie panował cyklon. Z Berlina donoszą, że onegdajsze burze w Niemczech, zwłaszcza w okolicach nadreńskich, zrządziły wielkie szkody. W Solingen piorun zabił jednego człowieka. W Aschaffenburgu wskutek pogaśnięcia świateł na torze kolejowym, wydarzyło się zderzenie pociągów, 4 osoby są ranne ciężko, a 6 lekko.

— **Pamięci Kraszewskiego.** W dniu 18 b. m. o godzinie pół do 12 w kościele św. Krzyża w Warszawie, którego nawę zapełnili literaci, dziennikarze, damy i młodzież zebrana bardzo licznie, odbyło się nabożeństwo żałobne

za duszę ś. p. J. I. Kraszewskiego. Nabożeństwo odbyło się z powodu poświęcenia pomnika, wystawionego w tym kościele ku czci znakomitego pisarza. Nabożeństwo odprawił i następnie poświęcił pomnik wikary parafii św. Krzyża ks. Siewruk. Pomnik wmurowany jest w bocznej nawie z lewej strony; wykonany z czarnego marmuru i bronzu, a w środku ozdobiony bardzo dobrem bronzowem popiersiem znakomitego powieściopisarza. U góry napis: „Józefowi Ignacemu Kraszewskiemu — rodacy" a niżej:

D. O. M.

„Józef Ignacy Kraszewski, ur. 28 lipca 1812 r. w Warszawie, zm. 19 marca 1887 r. w Genewie, pogrzebiony d. 21 kwietnia t. r. w Krakowie. Powieściopisarz, poeta, dramaturg, historyk, estetyk, publicysta.

Światło miłował, światło szerzył lat 58 bez odpoczynku.

Niechaj mu światłość wiekuista świeci i niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen".

— **Kolonia polska w Rzymie.** Korespondent rzymski *Dziennika Poznańskiego* zapisuje kilka ciekawych szczegółów z życia Polaków nad Tybrem. Oto one: „Zeszłej niedzieli było w polskim kościółku OO. Zmartwychwstańców pierwsze kazanie wielkopostne w języku polskim. Kościółek był zapełniony; z kolonii polskiej, można powiedzieć, że nie brakło nikogo.

Grono osób dobrej woli, podjęło od dawna już kiełkującą myśl założenia w Rzymie kółka polskiego i krząta się energicznie nad wprowadzeniem jej w życie.

Polska kolonia artystyczna ciągle wzrasta. Świeżo przybyli malarze: Lindeman i Perdzyński, młody rzeźbiarz p. Glicensztain, znany z wystaw monachijskich, berlińskich, warszawskich i krakowskich oraz sławny malarz Zdzisław Jasiński, który zamierza zabawić tu parę miesięcy. Niewątpliwie dzielny artysta w wiecznem mieście znajdzie nie mało tematów do swych obrazów, które z taką prawdą i uczuciem maluje.

Artysta malarz Stanisław Jarocki wystawi w tym roku na wiosennej wystawie rzymskiej obraz sporych rozmiarów, zatytułowany „Promień słońca". Malowidło to tak oryginalnością pomysłu, jak również świeżością i soczystością kolorytu, niewątpliwie zwróci na siebie uwagę miłośników sztuki.

W dniu 9 b. m. odbył się w Rzymie koncert p. Radwana, z wyborowym programem, składającym się z utworów Beethowena, Mendelsohna, Chopina, Szuberta, Liszta i Paderewskiego. Pomimo znacznej bo 10 frankowej opłaty, obszerna sala Dantego, była zapełnioną po brzegi. Po odegraniu pierwszych „Variationi" Beethowena, rozległy się huczne oklaski, które wzmagały się za każdym nowym utworem. Stały się zaś prawdziwie entuzyastycznymi po odegraniu przez młodego artystę nokturna, mazurków i fantazyi Chopina; poczem p. Radwan ciągle oklaskiwany i wywoływany na estradę, obdarował publiczność kilkoma utworami nad program. Na koncercie oprócz wyboru publiczności rzymskiej i cudzoziemców były obecne wszystkie wybitniejsze osobistości z kolonii polskiej. Krytyka włoska wystąpiła z bardzo pochlebną oceną talentu młodego pianisty.

Oczekiwanem jest przybycie prof. Smolki, za którego przyjazdem poszukiwania ekspedycyi naukowej krakowskiej Akademii umiejętności już ukoronowane tak sowitymi rezultatami, nowej nabiorą energii".

— **O zaburzeniach w Szpole** donoszą do dzienników warszawskich dalsze jeszcze szczegóły: Szpoła nosi wprawdzie urzędową nazwę miasteczka, pod względem jednak liczby mieszkańców (samych rodzin żydowskich liczy około 4000) i handlowo-przemysłowego rozwoju przewyższa wiele miast powiatowych. Szczególnie rozwinięty jest handel wyrobami żelaznymi, korzennymi i galanteryjnymi. W dniu katastrofy rozjuszony tłum wyrzucał drogie towary na ulicę, polewając je zaraz naftą; beczki z winem rozbijano, skóry, jedwabie i drogie tkaniny rzucano w beczki napełnione olejem i t. d. Gdy jedni rozbijali sklepy, drudzy zajęci byli pustoszeniem mieszkań prywatnych, nie oszczędzając ani mebli, ani luster, ani nawet kas ogniotrwałych. Dnia 4 b. m., a więc na trzeci dzień po wypadku, ulice miasta pokryte były jedną zbitą masą, utworzoną z cukru, nafty, wina, drogich tkanin, pieprzu i t. p.

Po przybyciu na miejsce gubernatora kijowskiego i prokuratora humańskiego sądu okręgowego z trzema secinami kozaków uralskich, większą część winnych natychmiast aresztowano.

Straty obliczają przeszło na milion rubli. Najwięcej ucierpiały domy najbogatszych żydów, jak: Brodzkiego, Rafałowicza i Czernobylskiego. Przedstawiają one obraz zupełnego zniszczenia. Okna, drzwi, drogie meble, fortepiany i lustra drogocenne potłuczone w drobne kawałki, którymi usiany cały chodnik przed domem. Powyrywana podłoga pokryta jest pierzem, książkami, dziennikami i księgami rachunkowemi.

W domu Rafałowicza pijana tłuszcza rozbiła kasę ogniotrwałą unosząc z niej gotówkę i listy zastawne. Nie oszczędzono i synagog, burząc je doszczętnie. O godzinie 12 w południe nie było już co burzyć.

Udział czynny w grabieży brali tylko włościanie miejscowi, wieść jednak, że w Szpole „bijut židiw", rozeszła się lotem błyskawicy po wsiach sąsiednich, ściągając tu tłumy włościan z workami i koszykami.

Mieszkańcy żydowscy miasteczka, owładnięci panicznym strachem, zostawiali swoje mienia, a sami z życiem uciekali.

— **Klub damski** założony został, wzorem angielskich „Ladies-club", w Cannes. Komitet klubu stanowią: księżna Bizaccia, hrabina Pourtalès, księżna Radziwiłłowa i margrabina Gallifet; członkami honorowymi mianowane zostały: wielka księżna Mecklenburg-Schwerin i księżna Filipowa Koburg-Gotha. Kierownikiem tego damskiego stowarzyszenia jest wszakże mężczyzna, znany sportsmen, wicehrabia de Janze.

— **Senat belgijski** wydał uchwałę, zezwalającą na utrzymywanie domów gry w Ostendzie i Spa. Uchwała ta wywołała w Spa taką wielką radość, że urządzono korowód z pochodniami do kasyna, a do późnej nocy przeciągały po ulicach rozbawione tłumy.

— **Zatonięcie statku.** Paryskie wydanie *New-York-Heralda* zawiera doniesienie telegraficzne o zatonięciu statku „Ville St. Nazaire" w pobliżu przylądka Hatteras. Utonęło 80 osób. Zaledwie cztery osoby udało się uratować. Rozbitki schronili się z tonącego okrętu na cztery łodzie, z których trzy poszły zaraz na dno. Czwarta łódź z 35 osobami błądziła przez siedm dni po morzu. 31 osób bądź umarło, bądź też popadło w obłęd. Pozostałe cztery osoby dostrzeżono z żaglowca i zabrano na pokład. Rozbitki byli tak z sił wyczerpani, iż nie mogli wrzucić do morza zwłok czterech swych towarzyszy.

— **Dżuma w Indyach.** Od chwili wybuchu zarazy zachorowało w Bombaju 9579 osób, a zmarło 8027. W ostatnim tygodniu zmarło w ogóle w Bombaju 1258 osób, w poprzednim 1326. W całej prezydenturze Bombaju zaszło do dnia 13 b. m. 16.720 wypadków zapadnięcia i 13.629 wypadków śmierci.

— **Komitet budżetowy** stortingu norweskiego przyznał jednogłośnie dar w sumie 4000 koron dla każdego z 12 towarzyszów podróży Nansena i 3000 koron rocznej pensyi przez lat pięć kapitanowi Sverdrupowi, który w r. 1898 przedsięweźmie nową, projektowaną przez Nansena na „Framie" wyprawę.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Ku uczczeniu stuletniej rocznicy urodzin Józefa Korzeniowskiego, urządziła wczoraj dyrekcya teatru naszego uroczyste przedstawienie, za które należy się jej szczere uznanie. Trzyaktowy dramat „Okno na pierwszem piętrze", pełen zalet a przejmujący szczerze odczutą rzewnością, oraz wdzięczna komedyjka dwuaktowa „Okrężne", wypełniły cały wieczór i pozostawiły widzom najmilsze wspomnienia. Uznanie należy się też wszystkim występującym wczoraj artystom i starannej reżyseryi. Nie dopisała tylko publiczność, bardzo nielicznie zebrana. Nie chcemy ztąd wyciągać wniosków, lecz trudno nie zaznaczyć faktu, świadczącego bardzo smutno o trwałości sławy jednego z pierwszorzędnych autorów polskich, który nawet w swoich utworach scenicznych, pomimo zmian wielkich, jakie zaszły w technice teatralnej i sposobie pisania, jest dotąd pełen życia a porusza tematy, mające zawsze aktualne znaczenie.

Mira Heller wystąpi jeszcze tylko trzy razy, a mianowicie we wtorek w „Mignon", we czwartek w „Carmen" i w sobotę w „Fauście".

Z Akademii Umiejętności. Dnia 25 lutego b. r. odbyło się posiedzenie komisyi historyi sztuki pod przewodnictwem prof. dr. Maryana Sokołowskiego, który poświęcił naprzód gorące wspomnienie dwom świeżo zmarłym członkom komisyi, ś. p. Alfredowi Römerowi i ś. p. Konstantemu hr. Przeździeckiemu. Następnie przedstawił nadesłane mu przez dr. Henryka Biegeleisena fotografie obrazów, malowanych na drzewie, a znajdujących się w zbiorach Pawlikowskich we Lwowie. Zdaniem prof. Sokołowskiego, obrazy te, przedstawiające sceny z życia św. Stanisława, pochodzą z początku XVI w., a wyszły zapewne z warstatu tego samego artysty, który malował tryptyk św. Jana Jałmużnika w kościele św. Katarzyny w Krakowie. Prof. Łuszczkiewicz dodał objaśnienie, że obrazy te, jak się zdaje, około r. 1850 znajdowały się w krużgankach kościoła św. Stanisława na Skałce.

Następnie przewodniczący przedstawił fotografie z kilku iluminowanych kart antyfonarzy tynieckich, przesłane również przez dr. Biegeleisena. Prof. Sokołowski miniatury te odnosi do wieku XIV, a motywa ornamentacyjne w nich zestawia z miniaturami współczesnemi szkoły czeskiej w rękopisach z epoki Karola IV i króla Wacława. Podnosząc ich ważność, przypomniał referent również podobny czeski kodeks miniaturowy z epoki Wacława znajdujący się w Gnieźnie.

W końcu przewodniczący podał wiadomość o znajdujących się w bibliotece królewskiej w Dreznie dwóch tomach rękopiśmiennych traktatu Boccaccia „Des cas des nobles hommes et femmes", które należały niegdyś do króla Franciszka I jako dar connétable'a de Bourbon, a które Augustowi II ofiarował kanclerz w. lit. Radziwiłł.

Z kolei prof. Władysław Łuszczkiewicz odczytał wyjątek z pracy swej o zabytkach cmentarnych w Polsce średniowiecznej, a mianowicie o t. zw. labiryncie katedry w Włocławku i wskazał okoliczności, towarzyszące odkryciu przed laty tego zabytku. Omówiwszy na podstawie zabytków tego rodzaju, zachowanych dotąd we Francyi i we Włoszech różnice co do wielkości i układu labiryntów posadzkowych, oraz zwróciwszy uwagę na rozmaite przypisywane im znaczenie, na stosunek do tradycyi klasycznej o Dedalu, Minotaurze i Aryadnie, twierdzi, że labirynt włocławski miał przeznaczenie czysto kościelne. Pomieszczony u północnego wejścia do kościoła, a więc w miejscu pokut publicznych, służył za ułatwienie kary, skazującej na pielgrzymkę do miejsc świętych, zamienioną na podróż fikcyjną za liniami meandrów, wyrytych w płycie kamiennej i ołowiem inkrustowanych. Zniszczona przez czas płyta w Włocławku zatraciła myśl pierwotną swego rysunku, ale o jej przeznaczeniu świadczą widocznie wykute w głąb stopy, wskazujące początek tej wędrówki po kamieniu. Referent odczytał w końcu list z z Włocławka, w którym mu świeżo donoszą, że jedyny ten w Polsce labirynt został w czasie restauracyi katedry doszczętnie zniszczony, wskutek czego zdjęty przezeń przed laty rysunek zostaje dziś jedyną tego zabytku pamiątką.

Następnie p. Walery Eliasz podał główne punkta badań swoich nad mieczem koronacyjnym królów polskich czyli tak t. zw. „Szczerbcem", o którym jak wiadomo pisał w ostatnich czasach p. J. N. Sadowski. Przypomniawszy wszystkie o nim wiadomości, począwszy od kroniki mistrza Wincentego z w. XIII. aż do ostatniej lustracyi skarbca królewskiego na Wawelu w roku 1792, oraz wedle referenta rzekome jego obecne istnienie w zbiorach cesarskich w Ermitażu, zwrócił uwagę na drugi miecz podobny, który znajdował się w Nieświeżu w r. 1740, a dostał się tam przez Sobieskich z Żółkwi. Ten nie ma blizny na brzeszczocie, i on to jest właśnie owym rzekomym Szczerbcem w Petersburgu, a na prawdę tylko jego podobizną ze skarbca Radziwiłłowskiego. Oryginalny Szczerbiec zdaniem referenta przechowany jest w ukryciu w ślad za wiadomością kroniki klasztoru Kapucynów w Krakowie, że polskie insygnia koronne, a wraz z niemi i miecz ów w r. 1794 ze skarbca na Wawelu uniesione zostały i dotąd w tajemnicy w bezpiecznem miejscu są przechowane. W dyskusyi nad tym przedmiotem wzięli udział prof. Sokołowski, prof. Piekosiński i p. Jan Nep. Sadowski i wszyscy motywując swe twierdzenia własnemi spostrzeżeniami sprzeciwili się zasadniczo rezultatom wywodów referenta.

W końcu prof. Franciszek Piekosiński podał wiadomość o odnalezieniu jedynej dotąd znanej pieczęci majestatycznej króla Michała Wiśniowieckiego i przedstawił jej odlew.

Z Paryża donoszą, iż opera Paderewskiego do libreta p. Alfreda Nossiga jest już ukończoną a artysta zajęty jest obecnie instrumentacyą, która posuwa się wolno, ponieważ Paderewski nie może temu zbyt wiele czasu poświęcić, pragnie zaś stworzyć coś trwałego.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w sobotę, popołudniu, dla młodzieży szkolnej: „Hamlet", tragedya w 4 aktach Szekspira.

Wieczorem trzeci występ Miry Hellerównej oraz Janiny Korolewicz i Juliana Jeromina „Mignon", opera w 5 aktach A. Thomasa. —

W niedzielę popołudniu „Niewolnice z Pipidówki", komedya w 4 aktach Michała Bałuckiego.

Wieczorem o pół do ósmej po raz szesnasty „Czarodziej z nad Nilu" opera komiczna w 3 aktach Wiktora Herberta.

W poniedziałek po raz trzeci „Przekupka warszawska", obraz historyczny w 4 aktach 5 obrazach Adama Bełcikowskiego.

We wtorek czwarty występ Miry Heller „Mignon", opera w 4 aktach Thomasa.

CUDZOZIEMCY W GALICYI.

(FRAGMENT Z PRZESZŁOŚCI)

PRZEZ

STANISŁAWA SCHNÜR-PEPŁOWSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

Mniej ważną a nawet pobieżną poniekąd wydać się musi dzisiejszym pracownikom w dziedzinie etnografii rozprawka Stögera o szczepach, zamieszkujących Galicyę**) do której według ówczesnego systemu administracyjnego zaliczała się też Bukowina. Opierając się na dawniejszych relacyach Hüttnera, Bredetzkyego i Kronbacha, tudzież na wynikach konskrypcyi z roku 1823 oblicza nasz autor ludność Galicyi w roku 1822 na 4,054.660 głów z której to ogólnej cyfry było:

1.	Polaków	1,818.726
2.	Rusinów	1,728.128
3.	Wołochów	241.432
4.	Żydów	223.784
5.	Niemców	35.000
6.	Osmanów	4.140
7.	Węgrów	3.100
8.	Lipowanów	350

Ci ostatni osiedli byli około roku 1783 na Bukowinie i jeszcze w roku 1820 przedstawiali ogółem 658 dusz. Co do cyganów, krążących w owym czasie po Galicyi, nie umiał nasz autor podać dokładniejszej cyfry.

Drobniuchną rozmiarami jest również notatka uczonego profesora o liczbie małżeństw zawieranych w Galicyi*). W wzmiance tej, opracowanej na zasadzie wykazów statystycznych z roku 1829, dochodzi Stöger do przekonania, że pod względem stosunkowej ilości małżeństw Galicya po Węgrzech drugie wśród prowincyi całego państwa zajmuje miejsce. Na ten objaw wpłynęły, jego zdaniem, dwie okoliczności: wielka stosunkowo ilość żydów, zawierających w bardzo młodym wieku związki małżeńskie, tudzież małe wymogi stanu wśród niższych klas ludności, obywającej się często bez ślubu kościelnego. W roku 1820 na sto urodzin w Galicyi wypadało 10 dzieci nieślubnych. Zwłaszcza wśród służących we Lwowie bardzo często można się było spotkać z naiwnem wyznaniem tej treści, iż są oni zamężni, względnie żonaci ale nie połączeni....

Historyczne dziś już tylko znaczenie posiada rozprawa Stögera o drogach galicyjskich**), zawierająca szczegółowe wyliczenie pięćdziesięciu gościńców i dróg pobocznych w tym kraju, liczących razem 435 mil długości. Mówi w niej następnie autor o rozmaitych systemach budowania dróg publicznych w Galicyi, o materyale w tym celu używanym i zaznacza w końcu, że Galicya główne swe arterye komunikacyjne zawdzięcza rządowi austryackiemu, który od roku 1779 jął przeprowadzać budowę najważniejszych gościńców używając w tym celu zrazu żołnierzy a następnie najmowanych umyślnie robotników. W ciągu pierwszego dziesięciolecia po rewindykacyi zbudowano sto dwadzieścia mil gościńca, poczem aż po rok 1815 nastąpiła dłuższa w tych robotach przerwa, wywołana wojnami napoleonskiemi. Natomiast w latach 1815 — 1816 zbudowano 144 mil drogi, w ciągu następnego sześciolecia nowych mil 80, kosztem co najmniej trzech milionów złotych reńskich. Do nowych budowli zaliczały się: gościniec karpacki, rozpoczęty jeszcze w roku 1817, podolski, łączący Złoczów z Czerniowcami, wreszcie droga górska, wiodąca ze Stanisławowa do Körösmező.

Przy tej sposobności wylicza również Stöger główniejsze artykuły wywozu galicyjskiego za granicę. I tak do Rossyi oraz do Królestwa Polskiego wywożono głównie: płótno, drzewo, wódkę i potaż, lecz eksport ten malał z każdym niemal rokiem. Do Prus wywożono głównie najgrubsze płótno; w latach 1820—1830 eksport tego wyrobu wynosił od 2000—3000 centnarów. Na Multany szły galicyjskie: płótno, wyroby szklane i żelazne. Głównym wszakże targiem zbytu galicyjskiego były w owym czasie Węgry. W zamian za wino węgierskie szło za Karpaty galicyjskie zboże, poszukiwane zwłaszcza w górzystej części tego kraju. Płótna z Galicyi sprzedawano do Węgier około 19.000 centnarów rocznie, prócz tego sporo wódki, bydła i skór cielęcych, łoju, drzewa i wyrobów drewnianych. W zamian za 40.000—50.000 wiader wina, jakie Galicya corocznie pobierała z Węgier obok 9000—10.000 centnarów żelaza, tudzież kasztanów, potażu, owoców i papierów, dostarczanych przez nadgraniczne komitaty węgierskie, zbywali tamże producenci galicyjscy drzewo, safian, owce i bydło rogate, płótno i wyroby powroźnicze. Zdarzały się wprawdzie lata, w których Węgry nadmiar swej produkcyi rolnej wypychały na targi galicyjskie, ale częściej trafiało się, że ziarno galicyjskie poszukiwane bywało nader skwapliwie po węgierskiej stronie.

Na tem urywają się niestety ekonomiczne spostrzeżenia o handlu galicyjskim naszego autora, który w następnym roczniku „Archiwum" powraca znów do kwestyi drogowej w Galicyi. Mamy tu na myśli artykuł jego o gościńcu delatyńskim *). Delatyn, leżący między Stanisławowem a Kołomyją, przedstawiał wówczas punkt nader ważny pod względem handlowym w charakterze pośrednika między urodzajnemi okolicami Stanisławowa, a górzystym i jałowym komitatem Marmaros, którego główne miasto, Körösmező,

**) Ibidem. Nationalverschiedenheiten in Galizien. Nr. 69.

*) Ibidem. Verhältnisszahlen der Ehen in Galizien. Nr. 77.

**) Ibidem. Ueber Galiciens Strassen. Nr. 110—115.

*) Österreichisches Archiv. Wien. 1833. Beschreibung der Delatyner Strasse in Galizien. Nr. 1.

zawdzięczało swój dobrobyt jedynie stosunkom handlowym, utrzymywanym z Galicyą. Dawniej komunikacya między obiema temi miejscowościami była wielce utrudniona, gdyż odbywała się drożynami górskiemi, dostępnemi jedynie dla jucznych koni, które z niemałem niebezpieczeństwem przeprawiać należało przez Prut. O jakichkolwiek mostach na tej rzece nie było wcale mowy. Budowę gościńca delatyńskiego rozpoczęto w r. 1826, lecz w chwili publikacyi w mowie będącego artykułu zaledwo trzymilowa przestrzeń tej drogi została wykończona, gdyż jej budowa przedstawiała nadzwyczajne trudności. Poważny statystyk nie pozostał obojętnym widzem w obec prześlicznego krajobrazu, roztaczającego się za Dorą, a zwłaszcza zachwycił go wodospad Prutu wśród skał i lasów, w którem to miejscu uczonego profesora pedejmowało gościnnie grono stanisławowskich honoracyorów.

(Ciag dalszy nastąpi).

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·07 , do 12·12½, loco Ołomuniec 11·10 do 11·20, loco Berno - Wiedeń 11·35 do 11·45, na kwiecień loco Aussik 12·07½ do 12·12 , cukier w kostkach prima 34·— do 34·25, secunda 33·75 do 34·—, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·80 do 16·—. Nafta baukazka transito Tryest 4·75 do 5·—, galicyjska przeźroczysta 18·75 do 19·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 20go marca, pszenica 7·60 do 7·70 zł., żyto 5·40 do 5·60, jęczmień browarny 5·80 do 6—·, jęczmień pastewny 4·75 do 5·—, owies 5·60 do 6·—, rzepak 12·— do 12·50, groch 5·— do 8·—, wyka 4·50 do 4·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·50 do 4·75, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. 25·— do 40·—, szwedzka 45·— do 60·—, biała 40·— do 50·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·— do 5·25, nowa 5·— do 5·25, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·— , Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

Z Mentony donoszą: Najj. Pan przechadzał się we czwartek od pół do trzeciej do pół do czwartej po południu sam a o godzinie pół do szóstej odbyli Najj. Państwo wspólną przechadzkę całogodzinną. Komendant 26 batalionu francuskiego strzelców alpejskich Bangillot, zaproszony był we czwartek do stołu cesarskiego na drugie śniadanie.

Yacht Miramare opuścił wczoraj wieczorem port w Cap St. Martin.

Najj. Państwo odjechali z Mentony wczoraj o godz. 1 w południe na Ventimiglia. W Sampier d'Arene Najj. Pani miała opuścić pociąg i udać się w dalszą drogę do Territit. Najj. Pan przybędzie zapewne dzisiaj wieczorem z powrotem do Wiednia.

P. Ministrowi oświaty hr. Gautschowi, przesłał związek „Deutsche Mittelschule“ w Pradze, adres z okazyi doprowadzenia do skutku ustawy o regulacyi płac nauczycieli w średnich szkołach państwowych.

Statek austro-węgierski „Sebenico“, na którego załogę strzelali powstańcy kreteńscy w zatoce przylądku Dia, jest stalowym torpedowcem o pojemności 900 ton; maszyna jego ma siłę 1200 koni; statek posiada na swym pokładzie cztery 9 centimetrowe działa z bronzu, jedno 7 centimetrowe działo z bronzu (systemu Uchacyusza) i siedm dział szybko strzałowych i mitraljezę. Prócz tego posiada podwójny aparat torpedowy. Załoga „Sebenico“ składa się z 12 oficerów i 133 majtków. Dowodzi statkiem kapitan fregaty Wiktor Hess-Sambuchi.

O rokowaniach ugodowych donosi *Fremdenblat* z Budapesztu: Według pewnych wiadomości, w ostatnich dniach załatwiono także ostatnie, do tego czasu jeszcze nie wyrównane kwestye sporne w projekcie ustawy o nowym związku cłowym i handlowym, i osiągnięto zupełne porozumienie między oboma Rządami co do ostatecznego ustalenia tekstu ustawy. Jak słychać, w związku ze zmianą w obliczeniu podatków spożywczych, przedłożony będzie projekt ustawy o oddzieleniu tych opłat od pobieranych równocześnie z niemi opłat cłowych. Porozumienie obu Rządów rozciąga się także na kwestyę reformy ogólnej taryfy cłowej, nad którą tyle radzono. Przypuszczają, że w noweli do związku cłowego i handlowego będzie umieszczone postanowienie, według którego oba Rządy we właściwym czasie mają rozpocząć układy nad nowem opracowaniem taryfy ogólnej. Ta rewizya ogólnej taryfy cłowej ma uwzględnić w równej mierze tak potrzeby produkcyi surowej jak też potrzeby przemysłu a rozpoczętą zostanie może już w przyszłym roku przez wystosowanie pytań zwróconąch do kół interesowanych i ich stowarzyszeń. Rewizya ta, z którą ma być połączona rewizya spisu towarów, uważana jest w kołach rolniczych za niezbędną do spodziewanego w r. 1902 odnowienia traktatów cłowych i handlowych.

Izba dep. Sejmu węgierskiego uchwaliła przedwczoraj przedłożony jej budżet na rok bieżący. W dyskusyi złożył minister skarbu Lukacs oświadczenia, które odnosiły się w znacznej części do sprawy ugody z Austryą. Minister zaznaczył z góry, że nie ma zupełnie zamiaru wdawać się w polemikę, ponieważ Izba będzie miała wkrótce sposobność zajmowania się tą kwestyą już w najbliższym czasie, a zresztą poruszył ją minister niedawno w *exposé* budżetowem. Izba będzie mogła wkrótce rozstrzygnąć, czy rząd urzeczywistnia jej słuszne wymagania. W sprawie regulacyi waluty oświadczył minister, że głównym warunkiem rozpoczęcia wypłat monecie kruszcowej jest ściąganie not państwowych. Reformę podatkową przedłoży rząd, skoro ukończy wszystkie prace przygotowawcze. Ustawa o podatku giełdowym jest już opracowana, ale rząd przedłoży ją Izbie dopiero po przeprowadzeniu organizacyi giełd, która jest w toku. Powoływanie się na Austryę w sprawie zniżenia podatku gruntowego jest niesłusznem, ponieważ ziemia była tam znacznie więcej obciążona, niż na Węgrzech i ponieważ panują tam wogóle inne stosunki. W rokowaniach nad ugodą przyszły oba Rządy do porozumienia w sprawie zniesienia podatków konsumcyjnych, i możliwem to będzie przy równoczesnem podniesieniu podatku gruntowego o równą miarę. W sprawie założenia osobnego, samodzielnego banku państwowego, którego domagał się dep. Kossuth, oświadczył minister, że uważa za stosowniejsze, zamiast zakładać nowy bank, pracować z jednym, wielkim i skonsolidowanym bankiem, mianowicie w przejściowym okresie regulacyi waluty, zwłaszcza że rządowi udało się zawrzeć z bankiem austro-węgierskim układ, odpowiadający sprawiedliwym żądaniom Węgier. Mianowicie zmieniono statut banku o tyle, że zapewniono Węgrom równomierny wpływ ustawodawczy i zastrzeżono, że usprawiedliwiona potrzeba kredytu na Węgrzech otrzyma nieograniczone pokrycie. — Równocześnie uregulowano cenę przywileju bankowego i zapewniono się, że bank przyjdzie ze skuteczną pomocą w przeprowadzeniu regulacyi waluty.

Cesarz Wilhelm odbył onegdaj dłuższą konferencyę z księciem Hohenlohe w pałacu kanclerskim. Rezultatem jej było, jak stwierdzają jednozgodnie pisma niemieckie, nieprzyjęcie dymisyi admirała Hollmana. *National Ztg.* dodaje, że rząd wystąpi w parlamencie z wielkiem naciskiem za nowemi żądaniami na marynarkę.

Komisya budżetowa Izby deput. Sejmu pruskiego załatwiła już cały budżet. W ogóle skreślono 21.699.846 marek. Następne posiedzenie odbędzie się dopiero 30 b. m. Pod obrady przyjdzie projekt podwyższenia pensyi urzędnikom.

Reichsanzeiger donosi, że wiadomość, iż cesarz zamierza na pamiątkę jubileuszu cesarza Wilhelma I kazać wybić medal dla wojska i uczestników uroczystości, potwierdza się. Cesarz pragnął udzielić tej odznaki pamiątkowej jak największej liczbie żołnierzy, musiał atoli zaniechać zamiaru z powodu braku odpowiednich środków. Tę myśl — dodaje organ urzędowy — możnaby urzeczywistnić tylko w takim razie, gdyby reprezentacya kraju dała inicyatywę do tego i uchwaliła odpowiedni kredyt.

Prawit. Wiestnik ogłasza, iż pomocnik dowodzącego wojskiem okręgu wojennego warszawskiego, generał piechoty Zwierew, został mianowany członkiem rady wojennej, a gubernator jekaterynosławski Martynow, gubernatorem warszawskim.

Austro-węgierska ambasada w Konstantynopolu zwróciła ponownie uwagę W. Porty na ekscesa, jakich dopuszcza się w Ueskübie i jego okolicy ludność mahometańska przeciw chrześcianom. Z podobną reklamacyą miał wystąpić także ambasador włoski.

Z Armenii donoszą o silnem wzburzeniu umysłów wśród tamtejszej ludności.

Armeński komitet w Londynie wezwał armeńskiego patryarchę, by nakłonił Portę do wprowadzenia w czyn przyrzeczonych reform, gdyż w przeciwnym razie należy się obawiać groźnych wypadków.

Osservatore Romano ogłasza pismo apostolskiego administratora w Kanei do Papieża, w którem oddano gorące pochwały francuskim marynarzom za poświęcenie przy ratowaniu domów katolickich podczas pożaru w Kanei. Papież udzielił oficerom francuskim, którzy brali udział w ratunku, odznaczenia i przesłał apostolskiemu administratorowi 10.000 franków na rozdzielenie między ofiary klęski.

Korespondent paryski *Neue fr. Presse* otrzymał w tych dniach list z Cannes od Gladstona, omawiający sprawę kreteńską. List ten brzmi:

„Szanowny Panie! Wydawało mi się bardzo trudnem — pomijając inne przeszkody, a przedewszystkiem moją niedyspozycyę — odpowiadać na list pański, gdyż mimo zapewnień pańskich, nie mogę przypuścić, aby w Niemczech pragnął ktokolwiek poznać moje zapatrywania na obecną fazę kwestyi wschodniej. Mimo, iż żywię niemiernie wysoki podziw dla wielkiego narodu niemieckiego, to jednak znajomość jego prasy doprowadziła mię do przekonania, że potępia on moje czyny i słowa i nie mogę z tego powodu czuć ani zdziwienia, ani niechęci. Nie dozwolono mi skorzystać z zacisza mojej samotności i zmuszono do przedstawienia w londyńskiej prasie moich zapatrywań na kwestyę wschodnią. Przedstawienie to uchyli przynajmniej wszelką wątpliwość.

Sądzę, że dyplomacya ostatnich dwóch lat wzbogaciła historyę wieku dziewiętnastego w rozdział najosobliwszy, najsmutniejszy i — mówię to bez ogródek — najnieszczęśliwszy. Zastanawiając się nad faktami dokonanymi, przychodzę do przekonania, że każdy z nas, albo każdy z tych, którzy do nas przychodzą, chciałby udowodnić, jak małym był w tej sprawie udział jego kraju, co więcej, że pragnałby, aby był nie brał w niej udziału“.

Gladstone.

Jak już donieśliśmy, grupa posłów socyalistycznych w parlamencie francuskim, wydała manifest do narodu, zawierający protest przeciwko uchwałom Izby francuskiej w sprawie kreteńskiej. W proteście tym socyaliści z wielką odwagą cywilną i z całą otwartością potępili zgubne i demoralizujące dla wolnej republiki konsekwencye przymierza z Rossyą. W manifeście powiedziano między innemi: „Nikt nie ośmiela się wypowiedzieć prawdziwej przyczyny obecnej postawy Francyi w sprawie kreteńskiej. Otóż, jeżeli rząd popycha republikę do walki przeciwko uciśnionym, to dzieje się to dlatego, że Francya zawarła przymierze z Rossyę, którego warunki nie zostały wyświetlone. Ta sama niefortunna polityka, która zaprowadziła nasze okręty do Kielu, zmusza obecnie Francyę do wystąpienia w obronie i na korzyść oryentalnego despotyzmu“. Socyaliści francuscy usposobieni byli zawsze krytycznie względem przymierza francusko-rossyjskiego, ale do niedawna jeszcze politykowali z opinią powszechną. Obecnie wypowiadają zapatrywania swe w tej sprawie już z zupełną otwartością.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Mentona, 20 marca. Najj. Pan przed wyjazdem wystosował do prezydenta rzeczypospolitej Faure'a telegram, w którym z całego serca podziękował za uprzejmość okazaną Najj. Państwu i ponowił wyrazy wysokiego poważania i przyjaźni dla prezydenta.

Mentona, 20 marca. Najj. Państwo wyjechali ztąd wczoraj w południe osobnym pociągiem.

Wiedeń, 20 marca. Przybył tu austro-węgierski ambasador w Petersburgu ks. Liechtenstein.

Wiedeń, 20 marca. *Fremdenblatt* donosi z Poli: Aviso torpedowe „Meteor“ i dwie łodzie torpedowe otrzymały rozkaz aby przyspieszyły tempo pogotowia.

Opawa, 20 marca. Wielka posiadłość na Szląsku wybrała ponownie do Rady państwa barona Spens-Bodena i dr. Hirscha a obok nich nowego kandydata Ernesta barona Sedlintzkiego.

Tryest, 20 marca. We wsi Santa Croce pod Tryestem zaszły rozruchy. Asystencyę wojskową wzmocniono.

W okręgu Parenzo bezpieczeństwo publiczne zagrożone, w skutek agitacyi ze strony Słoweńców. W skutek tego wysłano tam z portu Pola asystencyę wojskową.

Parenzo, 20 marca. Celem stłumienia nieporządków i zaburzeń jakie tu wybuchły z okazyi wyborów przybył batalion piechoty z Poli. Tłum uszkodził plantacye winiczne i dopuszczał się różnych gwałtów.

Berlin, 20 marca. *Biuro Wolffa* donosi z Larissy: Konsulowie tureccy, rezydujący w Tessalii byli w ostatnich czasach często przedmiotem napaści ze strony ludności. Donieśli oni o tem Porcie i oświadczyli, że uważają dalsze przebywanie w Tesalii za niebezpieczne. Porta pozostawia im wolność według ich uznania, opuszczenia Tessali i przybycia do Konstantynopola.

Berlin, 20 marca. W obiedzie u ambasadora Szoegyenyego wzięli udział cesarz Wilhelm i cesarzowa, oraz kanclerz ks. Hohenlohe z małżonką i wielu innych dostojników.

Berlin, 20 marca. *Berlin. Ztg.* przytoczyła wczoraj pogłoskę, która obiegała parlament. Według tej pogłoski cesarz Wilhelm, spotkawszy się deputowanym Stummem w Thiergartenie, miał się wyrazić w następujący sposób: „Jeżeli mi parlament nie uchwali okrętów, to będzie awantura *(Kladderadatsch)*, jakiej jeszcze nie było“. Stumm otrzymał podobno od cesarza upoważnienie, aby te słowa rozgłosił w parlamencie.

Dziennik *Berlin. Ztg.* zauważył, iż ks. Hohenlohemu, który w pół godziny później był na posłuchaniu u cesarza, oświadczył cesarz, że nic nie wie o tem rzekomem upoważnieniu.

Dzisiejsza *Post* przyznaje, że cesarz Wilhelm mógł rozmawiać z deputowanym Stummem o okrojeniach budżetu marynarki, zaprzecza jednak stanowczo, jakoby cesarz miał się wyrazić w ten sposób jak to *Berlin. Ztg.* podała.

Berlin, 20 marca. W parlamencie, w dalszym toku obrad nad etatem marynarki zalecali Posadowski i br. Marschall ponownie przyjęcie żądań zarządu marynarki i zaznaczyli doniosłość jaką ma flota dla zabezpieczenia interesów Niemiec w odległych zamorskich krajach. Wielu mowców przemawiało za uchwaleniem wszystkich żądanych pozycyi, inni zalecali przyjęcie wniosków komisyi. Socyalny demokrata Vollmar i deput. Richter (wolnomyślny) wyrazili się, że okrojenia budżetu marynarki, jakich dokonała komisya są jeszcze za małe.

Kanclerz ks. Hohenlohe odparł twierdzenie, które padło w toku dyskusyi, jakoby Hollman postąpił bez upoważnienia kanclerza. Dalszy ciąg rozprawy dzisiaj.

Wenecya, 20 marca. Międzynarodowa konferencya sanitarna została wczoraj zamkniętą. Podpisano konwencyę międzynarodową.

Paryż, 20 marca. Dziennik urzędowy zamieszcza komunikat o mającej rozpocząć się jutro blokadzie Krety.

Ateny, 20 marca. Pułk imienia następcy tronu opuścił Ateny wśród entuzyastycznych objawów ludności, po rewii w obecności następcy tronu.

Ateny, 20 marca. Flota grecka odpłynęła wczoraj z Kanei do Cerigo.

Kopenhaga, 20 marca. Wczoraj, podczas próbowania materyałów wybuchowych, pękł granat, wskutek czego obecni na miejscu próby książęta Karol i Waldemar odnieśli lekkie rany.

Konstantynopol, 20 marca. Naczelny wódz wojsk zmobilizowanych Edhem basza, prosił o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska. Nominacya jego następcy będzie ogłoszona niebawem.

Oczekiwaną jest także dymisya patryarchy armeńskiego, który steroryzowany przez komitet armeński w Londynie, wręczył ambasadorom trzech mocarstw memoryał, wykazujący punkt za punktem, że W. Porta nie wykonała dotychczas przyrzeczonych reform.

Londyn, 20 marca. W Izbie lordów oświadczył Salisbury, że mocarstwa reprezentują politykę, która ma na celu utrzymanie praw państw europejskich w dawnej ich mocy. Obowiązkiem Anglii jest popierać akcyę sprzymierzonej Europy. Cokolwiekby mocarstwa postanowiły względem całości państwa tureckiego, Anglia nie weźmie udziału w uszczupleniu tej całości, bez upoważnienia zjednoczonych mocarstw.

Kimberley oświadczył, że stronnictwo liberalne polityki tej nie uznaje wcale.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20go marca 1897, godzina 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 80·80, Węgierskie akcye kredytowe 393·57, Akcye anglo-austryackie 153·—, Akcye banku Union 285·—, Akcye kolei południowej 84·25, Losy tureckie 44·40, Akcye kolei państwowej 342·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 287·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·50, Akcye tytoniowe 131·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·40, Akcye kolei Ebental 264·—, Akcye banku dla krajów koronnych 229·—, 4-procentowa węgierska renta złota 121·90. Akcye banku związkowego 253·—, Rubel papierowy 1·27·—, Węgierska renta papierowa 99·10, Kredytowe ziemski 437·—, Kredyty 357·50, Rimamurania 231·50. Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzea na otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct, w niedziele wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do g. 1 z południa z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 listopada 1896.

(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6·55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·28	9·53	7·52	5·05	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·40	10·05	8·07	5·20	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 26/6 i od 15/8 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włacznie)	—	—	—	—	—	8·28	—
Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od 15/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa	—	—	—	6·40	12·25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw przdm., Berhomethu, Czudyna Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	2·16	6·05	—	10·57	—	—	9·42
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2·06	5·55	—	10·45	—	—	9·30
Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 8/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 8/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 8/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3·00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 marca 1897.

HOTEL GEORGE.

PP. A. hr. Pinińska z Suszczyna, A. Gorayski z Moderówki, J. hr. Stadnicki z Wielkiejwsi, dr. H. Wielowiejski z Olejowej, M. Kellermann z Bielska.

HOTEL BELLEVUE

PP. J. Bielski z Rosyi, F. Gurduła z Wiednia, M. Gosławski z Stanisławowa, K. Kornicki z Drohobycza, J. Kraus z Jarosławia, L. Jakobi z Bochni, E. Bayzl z Czerniowiec, A. Głowiński z Rohatyna, T. Zakrzewski z Wierzbna, H. Zielińska z Majerowa, F. R. Schulze z Barmen, dr. Eidelberg z Złoczowa.

Cennik
[l]wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 20. marca 1897.

(walory oznaczone w marginesie: bez kuponu bieżącego)

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	—	219	—
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	285	—	289	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	392	—	402	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	190	—	200	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	250	—	260	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	80	98	50
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97	60	98	30
4% los w 56 lat	97	40	98	10
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	80	98	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	—	102	70
„ „ 4½% (3. em)	100	20	100	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	105	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	40	98	10
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97	—	97	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	25	—	27	—
„ Stanisławowa	41	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleond'or	9	50	9	60
Pół imperyał	9	55	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	126	30	127	30
100 marek niemieckich	58	50	58	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 marca 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.95	101.15
luty-sierpień	100.95	101.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.05	101.25
kwiecień-październik	101.05	101.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	152.—	153.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	142.25	143.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	154.—	155.—
„ „ 1864 po 100 zł.	188.50	189.50
„ „ 1864 po 50 zł.	188.50	189.50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156.50	157.25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	122.65	122.85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	100.20	100.40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.85	99.85
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119 70	120.70
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	256.—	258.—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	126.—	127.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.—	10[illegible].—
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	217.—	218.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.75	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	132.50	134.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.25	100.25
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	100.30	101.30
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.50	99.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99.15	100.15
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.—	99.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	121.—	—.—
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.05	99.25
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.50	101.50
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140 75	141.75
„ poż. premiowa za 100 zł.	151.—	152.—
„ „ „ za 50 zł.	151.—	152.—
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	97.50	98.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.30	98.30
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	127.50	128.50
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	107.60	108.60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.40	98.40
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.25	104.—
Galic. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	98.75	100.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.40	98.40
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.50
Pożyczka miasta Lwowa z r 1896 za 100 zł. 4 prc.	97.25	98.25
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	34.75	35.75
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	44.50	45.—
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	101.—	101.50
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	99.80	100.80
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	116.75	117.50
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.25	118.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	105.15	105.40
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.—	96.50
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.10	111.10
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.—	100 40
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.—	97.80
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.75	98.25
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	97.50	98.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.10	101.10
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.—	102.80
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	100.80
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98 50
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	109.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.—	105.80
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	117.50	—.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.40	102.40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.20	102.20
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.35	102.35
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.25	102.25
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.60	93.60
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.60	99.50
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.—	108.80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.50	108.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.50	99.50
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	7.—	7.50
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	199.50	200.—
Clary 40 zł. mk.	57.25	58.25
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	146.—	152.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	27.—	27.80
Losy m. Krakowa 20 zł.	25.30	26.30
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	21.75	22.75
Palffy 40 zł. mk.	58.50	59.50
Czerw. krzyża aust. tow. 10 zł.	19.50	20.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	27.—	28.—
Salma 40 zł. mk.	68.50	69.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	25.75	26.75
St. Genois 40 zł. mk.	72.—	—.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	146.—	152.—
„ m. „ 50 zł. 4 pr.	69.—	73.—
Waldstein 20 zł. mk.	57.—	60.—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	153.—	154.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	1183.—	1186.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	358.75	359.25
Węg. banku kredyt. 200 zł.	395.—	3[illegible]5.75
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	735.—	737.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	398.—	403.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	229.40	229.90
„ Austro-węg. 600 zł.	9 0.—	953.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	284.—	284.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	131.—	131.50
Živnosteuska banka 100	128.50	130.—
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	206.—	208.—
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3405.—	3415.—
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	286.—	288.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	330.—	348.—
„ węgier. galicyj. I. 200 zł.	207.25	208.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	473.—	477.—
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	262.—	264.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	81.20	81.70
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	648.—	652.—
Schodnicy 500 kor.	640.—	660.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	157.—	159.—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.67.5	58.82.5
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	119.70	120.15
Paryż za 100 fran.	47.57.5	47.67.5
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	58.92	58.97
Włoskie banki	44.95	45.05
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.22.5	47.30
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.67	5.69
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.52.5	9.53.5
20-markówka	11.72.5	11.76.5
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.70	58.77.5
Włoskie banknoty za 100 lir	45.—	45.10.5
Ruble	1.26.82	1.27.[illegible]

Licytacye.

L. 16682 (1154 2—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną dnia 29 kwietnia 1897 i dnia 2 czerwca 1897 zawsze o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż a mianowicie ciała hip. objętego wyk. hip. l. 472 w 3/9 częściach, ciała hip. objętego wyk. hip. l. 505 w całości i ciała hip. objętego wyk. hip. l. 506 w 3/15 częściach ks. gr. Tartaków i ciała hip. objęte wyk. hip. l. 85 gm. kat. Kopytów dłużników Piotra i Serafiny Seńczuków własnych celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w kwocie 232 zł. 12 ct. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mających majętności w ilości a to pierwszej 27 zł., drugiej 761 zł. 40 ct., trzeciej 105 zł. 30 ct., zaś ostatniej 131 zł., wadyum zaś 10% ceny wywoławczej.

W pierwszym terminie, nabyć można te majętności razem lub pojedynczo tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej tejże.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze tut. sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. adw. dr. Pawłowski.

Sokal, 30 listopada 1896.

L. 10141 (1301 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Herscha Hollesa w kwocie 25 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 11 maja 1897 i 15 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 11 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności lwh. 60 i 94 ks. grunt. gminy Bezmichowa dolna własność Jurka Cholawskiego. Józefa Szramowiata i Rozalii z Warchołów Szramowiat stanowiących.

Cena wywołania wynosi 1314 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 131 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 30 listopada 1896.

L. 5997 (2087 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 11 zł. 32 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Sary Laji Rosenblum w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż połowy posiadłości lwh. 170 gminy kat. Rozdziele dolne objętej dłużnika Józefa Kmiecika własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 29 kwietnia i 31 maja 1897 r. każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej

Kuratorem wierzycieli. ustanowiony c. k. notaryusz Aleksander Runge z substytucyą Alfreda Jossego kandydata notaryatu w Wiśniczu.

Wadyum wynosi 52 zł.

Wiśnicz, 16 października 1896.

L. 1777 (2065 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 28 kwietnia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 3 czerwca 1897 nawet poniżej takowej licytacya 2/8 części realności l. 122 w Hałcnowie według wyk. hip. obecnie Maryanny Gruszlików 1o Olma 2o Dyczek własnych na rzecz Katarzyny Olma No 27 zł. 41 ct. z pn.

Cena wywołania 808 zł., wadyum 80 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Józefa Schmetterlinga w Białej.

C. k. Sąd powiatowy

Biała, dnia 15 lutego 1897.

L. 18095 (2108 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Samuela Schulbauma w resztującej kwocie 176 zł. 72 ct. wa. z pn. odbędzie się w tut. c. k. sądzie w dniach 22 marca 1897 i 29 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności w Kapuścińcach położonej wedle wykazu hipotecznego l. 130 B. poz. 1 księgi gruntowej gminy kat. Kapuścińce własność Jury Mann stanowiącej, która na I. terminie za lub wyżej ceny wywołania, na II. terminie zaś także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum ustanowiono na kwotę 188 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania, wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 15 października 1895 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adwok. dr. Komerinera z substytucyą p. adw. dr Durundiaka jakoteż zapomocą niniejszego edyktu.

Borszczów, dnia 10 grudnia 1896.

L. 7911 (1486 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia kosztów sporu w kwocie 29 zł. 13½ ct. z pn. odbędzie się dnia 29 kwietnia 1897 i dnia 13 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację ¼ części realności pod lwh. 572 i 1/8 części realności lwh. 577 w Rzykach położonej Franciszki Burej własnej.

Cena wywołania 71 zł. 24 ct.

Wadyum 7 zł. 12 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem jest Marcin Gayczak c. k. notaryusz.

Andrychów, dnia 12 grudnia 1896.

L. 245 (2112 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 17 zł. w. a. z pn. na rzecz Szulima Mandelkorna publiczną sprzedaż realności wykazem hipotecznym 136 gminy katastralnej Batiatycze objętej do Iwana Dańków syna Hrynia należącej na dzień 7 kwietnia 1897 i 12 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 100 zł. wa.

Wadyum 10 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w tusądowej Registraturze.

Mosty wielkie, dnia 26 stycznia 1897.

L. 4105 (2104 2—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie:

21 raty w kwocie 125 zł. z 8% zwłoką od 1 lutego 1895;

22 raty w kwocie 125 zł. z 8% zwłoką od 1 sierpnia 1895;

23 raty w kwocie 125 zł. z 8% zwłoką od 1 lutego 1896;

24 raty w kwocie 125 zł. z 8% zwłoką od 1 sierpnia 1896;

asekuracyi ogniowej w kwocie 79 zł 07 ct. z 8% zwłoką od 22 września 1894;

asekuracyi ogniowej w kwocie 70 zł. 3 ct. z 8% zwłoką od 21 listopada 1895 wreszcie kosztów podania w ilości 21 zł. 42 ct. wa. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna posiadłości tabularnej tzw. fabryki spodyum i kości nawozowych w Rzędzinie whl. 152 ks. tab. objętej z przynależnościami Liny od Liby z Mayerhoffów Eibenschützowej i Ignacego Eibenschütza po połowie własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach 26 kwietnia 1897 i 31 maja 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 7500 zł. wa., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 750 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności, przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, 4 marca 1897.

L 6099 (1872 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 29 kwietnia 1897 i 20 maja 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 232 w Brzozie stadnickiej położonej według lwh. 31 ks. gr. tejże gminy objętej Marcina Wawrzaszka własnej na rzecz Lipy Stempla o 30 zł. z pn.

Cena wywołania 157 zł. 90 ct.

Wadyum 16 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 31 grudnia 1896.

L. 6430 (1663 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 769 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Teofili hr. Komorowskiej w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 172 ks. gr. gm. kat. Gwoździec objętej Wojciecha Kozy własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 30 marca i 29 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 998 zł.

Wadyum 100 zł.

Realność ta sprzedaną będzie na pierwszym terminie tylko powyżej, na drugim także poniżej ceny szacunkowej za gotówkę.

Kuratorom wierzycieli hipotecznych jest Michał Zieja sekretarz w Wojniczu.

Wojnicz, dnia 31 grudnia 1896.

L. 18722 (1797 2—3)

W dniu 30 kwietnia 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna relicytacya realności w Delatynie pod l. k. 932 położonej wyk. hip. l. 1030 ks gr. gm. Delatyn objętej na zaspokojenie pretensyi Galic. funduszu propinacyjnego w kwocie 15 zł. a. w. z pn. a to w jednym tylko terminie, na którym realność za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Jana Drohomireckiego w Delatynie.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

Delatyn, 11 lutego 1897.

L. 658 (2118 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 9 zł. 49 ct., 32 zł. 6 ct., 31 zł. 99 ct., 31 zł. 92 ct. i 511 zł. 62 ct. w. a. z pn odbędzie się dnia 28 kwietnia 1897 i dnia 31 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności l. wyk. hip. 31 142 i 144 ks. gr. gm. Głuchowice objętych dłużników Jana Mikołaja i Grzegorza Jakubiszynów własnej.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, 18 lutego 1897.

L. 406 (1855 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1250 zł. w. a. z pn. na rzecz Jana Kociuby odbędzie się dnia 29 kwietnia i 3 czerwca 1897 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 3 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Franciszka i Rozalii Myślińskich lwh. 1907 i 3978 gminy Tarnopol objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 952 zł.

Wadyum 45 zł. 52 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 31 grudnia 1896 prawo zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Zarzyckiego, zastępcą tegoż dr. Csillika.

Tarnopol, 16 stycznia 1897.

L. 4912 (1871 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie podaje do powszechnej wiadomości, że w dnin 29 kwietnia 1897 i 20 maja 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności w Czarnej położonej według lwh. 45 ks. gr. tejże gminy objętej Franciszka Bałtowskiego własnej na rzecz Anny Kluz o 250 zł. z pn.

Cena wywołania 1452 zł. 50 ct.

Wadyum 146 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 29 grudnia 1896.

L. 4240 (1665 2—3)

Celem ściągnięcia resztującej sumy 58 zł. a. w. z pn. na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włość. we Lwowie odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 29 kwietnia 1897 i dnia 15 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 8 subrep. 13 w Bukowcu położonej whl. 42 w połowie i whl. 44 w całości powyższej gminy objętych dotąd Iwana Dutczaka własnych.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza w Sołotwinie p. Studzińskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Sołotwina, 25 lipca 1896.

L. 10031 (2047 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie w kwocie 110 zł. a. w. z pn. odbędzie dnia 29 kwietnia 1897 i dnia 25 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tzm Sądzie egzekucyjną publiczną sprzedaż połowy realności pod l. kons. 115 w Rymanowie położonej lwh. 316 ks. gr. gm. kat. Rymanów objętej dłużników Feliksa i Marya ny Ostachów własna.

Cena wywołania 267 zł. 50 ct. aw.

Wadyum 27 zł.

Resztę warunków licytacyi, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Rymanów, 22 lutego 1897.

L 826 (1963 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie wynoszącej 350 zł z pn. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż przez publiczną licytację I. całej realności pod lkons. 32 str. 47 now. wyk. hip. l. 58 ks. gr. gm. Dębica objętej i II. całej realności pod Nkons. 32 star. 48 b. now. objętej wyk. hip. l. 552 w księdze grunt. gm. kat. Dębica co do realności ad I. wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Süssmana Prekera, a co do realności ad II. do dłużników małol. Józefa Prekera (syna Judy) i małol. Małki Prekerówny (córki Süssmana) po połowie należącej, w Sądzie tutejszym w biórze Nr. 2 w dwóch terminach a mianowicie dnia 30 kwietnia i dnia 2 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 1154 zł. 66 ct. co do realności ad I. a 611 zł. 92 ct. co do realności ad 2.

Wadyum 115 zł. 50 ct. co do realności ad I., a 62 zł. co do realności ad 2.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Goldberga z Dębicy z zastępstwem adw. dr. Fischlera.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, 30 stycznia 1897.

L. 9672 (1214 —3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zniesienia współwłasności realności lwh. 676 gm. Brzeżany odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 29 kwietnia 1897 i 2 czerwca 1897 każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa szrzedaż realności pod nr. 26 w Brzeżanach wedle wyk. hip. l. 676 ks. gr. gm. kat. Brzeżany własność 5/8 częściach Jakóba i Maryi małż. Machajów, w 1/8 Maryi Kramarczuk i w 1/8 Jana Kramarczuka stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 1450 zł. 22 ct. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 72 zł. 01 ct.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane.

Brzeżany, dnia 2 stycznia 1897.

L. 14685 (1548 —3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 30 zł. 3 ct. z pn. odbędzie się na rzecz kasy pożyczkowej gminy Kałusz w tut. sądzie sprzedaż posiadłości wh. 873 gm. Kałusz obj. dłużnika Wojciecha Mikolausa własnej, w dniu 28 kwietnia 1897 i 28 maja 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 81 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków, można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli, ustanowiony adw. dr. Stanecki z Kałusza.

Kałusz, 27 września 1896.

L. 4875 (1965 2—3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Jaśle w resztującej kwocie 340 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 29 kwietnia 1897 i dnia 28 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 447 ks. gr. Frysztak objętej w Frysztaku położonej Dawida Steppla własnej.

Cena wywołania wynosi 1200 zł. aw.

Wadyum 120 zł. a. w.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i poniżej takowej będzie sprzedaną.

Inne warunki licytacyjne, jakoteż wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w kancelaryi tut. sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator c. k. notaryusz T. Antoni Ru żaniecki we Frysztaku.

Frysztak, 28 listopada 1896.

K. 25291 (1546 3 3

C. k. miejsko-delegowany Sąd powiatowy w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości że w dniach 28 kwietnia i 28 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie w biurze 15 przymusowa publiczna sprzedaż realnosci wyk hip 532 księgi gruntowej gminy katastralnej Pi trycze objętej Hryńka Pietrusiów własnej w celu przymusowego ściągnięcia pretensyi Franciszka Łahińskiego w kwocie 100 zł.

Cena wywołania 90 zł., wadyum 9 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny i akt ocenienia, można przejrzeć w registraturze.

Złoczów dnia, 16 stycznia 1897.

L. 5310 (2049 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 30 zł. z pn. przeprowadzi na rzecz Mojżesza Aftenguta sprzedaż połowy posiadłości lwh. 188 gm. kat. Rajbrot objętej, dłużnika Józefa Barczyka własnej dnia 20 kwietnia i 20 maja 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyj ne przejrzeć można w registraturze sądowej

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Aleksander Runge notaryusz w Wiśniczu.

Wadyum wynosi 47 zł.

Cena szacunkowa 470 zł.

Wiśnicz, 30 listopada 1896.

L. 13680 (1923 3—3)

Dnia 29 kwietnia 1897 i 3 czerwca 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 153 w Uszwi wyk. hip. 153 księgi gruntowej gm. Uszew objętej Jana Zycha własnej na rzecz Racheli Weissbardt celem zaspokojenia sumy 1 zł. 36 ct. z pn.

Cena wywołania 712 zł. 50 ct.

Wadyum 71 zł. 25 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne, przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Ludwik Parvi w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 stycznia 1897.

L. 4670 (1098 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w sali rozpraw tegoż sądu celem zaspokojenia wierzytelności Salomona Steinberga w sumie 300 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 29 kwietnia 1897 i w dniu 31 maja 1897 każdym razem o godz. 11 przed połud. przymusowa publiczna licytacya części realności pod lk. $148^3/_4$ we Lwowie położonej według wyk. hip. l. 108 ks. gr. dla III dz. miasta Lwowa własność Reli Gorne a względnie tejże masy spadkowej stanowiącej z tem, że na pierwszym terminie majętność ta tylko za cenę lub wyżej ceny wywołania 4447 zł. 81 ct. w. a., na drugim zaś terminie także poniżej tej ceny, wszelako nie niżej trzeciej części takowej sprzedaną będzie.

Zakład licytacyjny ma być złożony w kwocie 445 zł.

Akt opisania i ocenienia i warunki licytacyjne w tus. registraturze do przejrzenia lub odpisu.

Dla nieznanych z miejsca pobytu i życia 1. Abrahama Dawida Korkesa a względnie jego możliwych spadkobierców. 2) nieznaną z miejsca pobytu i życia Sary Grabschied. 3) Eti Grabschied. 4) Abrahama Benziona Sokala. 5) spadkobierców Chai Fradli Józefowicz nieznanych z miejsca pobytu i życia jako to: a) Chany Jolles, b) Naftalego Sokala c) Izraela Zall-la Sokala, d) Feigi Rebeki Unger, e) Mendla Sokala f) Ch-ji Sary Margules i g) Peretza Sokala, 6) nieznanych z życia i miejsca spadkobierców b. p. Dawida Herscha Sokala a to a) Simy Sokal zam Lin-les, b) Chany Sokal zam. Braun i c) Jakóba Hersza Sokala i wreszcie wszystkich tych wierzycieli. którzyby po dniu 30 grudnia 1896 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawa rzeczowe na majętności, na sprzedaż wystawionej nabyli lub którymby uchwały w tej sprawie egzekucyjnej z jakiegokolwiekbądź powodu albo nie dość wcześnie albo wcale doręczone być nie mogły zamianowaliśmy kuratora w osobie adw. kraj. dr. Rafała Bubera z zastępstwem adw. kraj. dr. Bruckmana.

Lwów, dnia 30 stycznia 1897.

L. 26275 (2060 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 141 zł. w. a. z pn egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Karola Adama własnej w Kołomyi pod N. 419 położonej wyk. hip. l. 379 ks. gr. dla V dz m. Kołomyi objętych w dwóch na dzień 6 kwietnia 1897 i 11 maja 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem w B. 5 wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1792 zł. 52 ct., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś tak że poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 179 zł. 26 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć. że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna do ęczoną być nie mogła, lub ktorzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Zipsera został ustanowionym, wreszcie, że akt opisania przynależności w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 13 stycznia 1897.

L. 13596 (2088 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. galicyjskiej Prokuratoryi Skarbu imieniem Skarbu Państwa przeciw małol. Ołeksie Odotiukowi Semena pto 71 zł. 9 ct. z pn. odbędzie się dnia 8 kwietnia 1897 i dnia 10 maja 1897 zawsze o godz 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużnika Ołeksy Odotiuka Semenowego własnej.

Cena wywołania 315 zł.

Wadyum 31 zł. 50 ct.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus registratury.

Zabłotów, 26 listopada 1896.

L. 1390 (1980 1—3)

AVISO.

Am 6 April 1897 findet um 10 Uhr Vormittags bei der Intendanz des 10 Corps in Przemyśl eine Verhandlung wegen Kauf von 1540 Metercentner Weizenzwiebakmehl (mindestens Weizenmehl Type 3 neu, der Budapester Dampfmühlen) statt.

Hiebei wird bemerkt, dass es sich nicht um die Lieferung vom ungarischen Mehl handelt, sondern dass das zu liefernde Mehl blos der erwähnten Type gleichzukommen hat.

Die näheren Bedingungen können bei der genannten Intendanz oder beim Militär-Verpflegs-Magazin in Przemyśl eingesehen werden.

Von der k. u. k. Intendanz des 10 Corps.

L. 1963 (2145 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Stanisława Buczek sumy 65 zł. 12 ct. wa. z pn. licytację realności własnej wyk. hipot. 481 gminy Zaszków objętej na dzień 20 marca 1897 i na dzień 3 maja 1897 zawsze o godzinie 10 rano w biurze III.

Cena wywołania 55 zł.

Wadyum 5 zł. 50 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Holzer.

Lwów, dnia 30 stycznia 1897.

L. 10063 (2131 1—3)

Z c. k. Sądu powiatowego w Potoku złotym podaje się do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Izraela Schächnera przeciw spadkobiercom śp. Fewdochn z Pasyn ukow Turczakowej o 41 zł 40 ct z pn. należęca do egzekutów niewydzielona $^1/_4$ część realności wyk. hip 121 w Rusiłowie w tymże sądzie w dniu 31 marca i w dniu 5 maja 1897 każdym razem o 9 godz., rano jednakowoż w pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, a dopiero w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej będzie sprzedaną.

Cena wywołania 90 zł., wadyum 9 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i akt ocenienia w sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy

Potok złoty, 24 stycznia 1897.

L. 14584 (2127 1—3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Nachima Drimera w kwocie 6 zł z pn. odbędzie się w dniach 7 kwietnia 1897 i 5 maja 1897 o 1 godzinie rano licytacya posiadłości lwh. 703 w Pniowie Stefana Kuszniera własnej.

Nadwórna, dnia 9 lutego 1897.

L. 51761 (2121 1—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności powiat. Kasy oszczędności w Krakowie w kwocie 4000 zł. z przyn. w dniu 22 kwietnia 1897 i w dniu 17 maja 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 195, dz. VI w Krakowie objętej, Katarzyny Anderowej i Kornela Grabowińskiego własnej.

Cena wywołania wynosi 28410 zł., wadyum 2841 zł.

Warunki licytacyjne, przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, jest adw. dr. Stanisław Tomik, zastępcą adw dr. Tadeusz Kwiecński.

Kraków, dn a 13 stycznia 1897.

L. 10138 (2129 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Obertynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Jakobowce położonej wedle whl 430 dłużnika Antoniego Homeniuka własnej na zaspokojenie pretensyi Dawida Wieselberga w kwocie 15 zł. 59 ct dnia 7 kwietnia 1897 i dnia 10 maja 897 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 200 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli u stanowiono c. k. notaryusza Ambrosa.

Obertyn, dnia 31 grudnia 1896.

L 16408 (2186 1 3)

Dnia 9 kwietnia 1897 i 14 maja 1897 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya połowy realności Józefa Posiana Jędrzeja własnej wyk hip. l 296 ks. gr gm. kat Tarnowica objęte celem zaspokojenia sumy 67 zł. 80 ct. z pn. na rzecz Józefa Nogi.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za, lub powyżej ceny ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Cena wywołania 261 zł.

Wadyum 10%.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adw. dr. Orłowski z Tłumacza.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz dnia, 4 stycznia 1897.

L. 776 (2133 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie w kwocie 150 w. a. z pn. z większej 300 zł. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 21 kwietnia 1897 i 19 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 26 w Kleszczównie wedle wyk. hip. l. 174 B. poz. 1 c. ks. gr. gm. kat. Kleszczówna własność Jana i Maryi Hankowskich stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 697 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 69 zł. 70 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, któryby dopiero po dniu 9 stycznia 1897 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowion go niniejszem kuratora w osobie p. Kazimierza Abgarowicza w Rohatynie jako też zapomocą niniejszego edyktu

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 26 lutego 1897.

L 6782 (2130 1 3)

W celu zaspokojenia pretensyi Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem do sum 7 zł. 74 ct., 26 zł. 9 ct., 26 zł. 2 ct., 25 zł. 95 ct., 25 zł. 87 ct., 25 zł. 80 ct. i 211 zł. 33 ct. a w. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym dnia 22 kwietnia i dnia 28 maja 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Sobolówce położonej według whl 365 ks gr. gm. kat. Rozważ dłużników małoletnich Zofii, Piotra, Jana, Jakóba, Frydryka, Małgorzaty Rechów i Julii R ch, r alności objętej wyk hipotecznym l 582 g n. Rozważ Jakoba Heinberga własnych.

Poręczne wynosi 10% ceny wywołania to jest kwotę 100 zł.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowem archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko 21 grudnia 1896.

L. 8059 (2128 1—3)

W dniach 21 kwietnia 1897 i 15 maja 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż połowy realności w Wróblaczynie położonej whl. 39 tejże gminy objętej spadkobierców Mikołaja Łuciów własnej na zaspokojenie pretensyi Anczla Seliga Bauera w kwocie 12 zł. a w. z pn.

Cena wywołania jest 145 zł. 58 ct.

Wadyum 14 zł. 50 ct

Akt oszacowania i wyciąg tabularny, warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądu po yższego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem p. Tadeusza Jarosza c. k. notaryusza w Niemirowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 5 grudnia 1896.

L. 10355 (2126 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce zaległych rat z pożyczki w kwocie 600 zł. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 22 kwietnia i w dniu 24 maja 1897 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 18 gminy Zręczyce Józefa i Maryanny Hanków lwh. 235 tamże Kaj-tana Zabdyra i lwh. 236 tamże Kazimierza Hanka własnych.

Cena wywołania 825 zł.

Wadyum 83 zł. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 19 stycznia 1897

Konkursa.

(2141)

Concurs-Ausschreibung.

für die Aufnahme in die k. k. Landwehr-Cadettenschule in Wien.

Mit Beginn des Schuljahres 1897/98 werden in die Landwer-Cadettenschule in Wien, welche aus drei Jahrgängen besteht, in den 1. Jahrgang beiläufig 150 Aspiranten zur Aufnahme gelangen. In den 2. und 3. Jahrgang können nur ausnahmsweise und nur insoweit Aspiranten aufgenommen werden, als Plätze verfügbar sind.

Die Aufnahmsbedingungen für alle Jahrgänge sind im allgemeinen folgende:

1. Die Staatsbürgerschaft in den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern

2. Die physische Eignung.

3. Ein in jeder Beziehung befriedigendes sittliches Verhalten, makelloses Vorleben.

4. Für den 1. Jahrgang:
das erreichte 15. und noch nicht überschrittene 18. Lebensjahr;
für den 2. Jahrgang;
das erreichte 16. und noch nicht überschrittene 19. Lebensjahr;
für den 3. Jahrgang:
das erreichte 17. und noch nicht uberschrittene 20. Lebensjahr.

Das Alter wird mit 1. September berechnet.

In rücksichtswürdigen Fällen bilden Altersdifferenzen bis zu vier Monaten kein Hindernis für die Zulassung zur Aufnahmsprüfung. Die Ertheilung weitergehenden Nachsichten ist dem Ministerium für Landesvertheidigung vorbehalten; für den Eintritt in den 1. Jahrgang der Landwehr Cadetenschule wird jedoch unbedingt das erreichte 15. Lebensjahr gefordert

Die Assentierung der aufgenommenen Aspiranten findet erst nach vollständiger Absolvierung der Landwehr Cadettenschule, das ist beim regelmässigen Austritte aus derselben, statt

5. Für den 1. Jahrgang:
der Nachweis einer mit mindestens „genügendem“ Erfolge absolvierten 5. Classe*),
für den 2. Jahrgang:
der Nachweis einer mit wenigstens „genügendem“ Erfolge absolvierten 6 Classe ener Realschule oder eines Gymnasiums oder aber des entsprechenden Jahrganges einer diesen Schulen gleichgestellten Lehranstalt.

*) Privatschüler haben, um giltige Zeugnisse zu erlangen, sich rechtzeitig der Prüfung an einer öffentlichen Mittelschule zu unterziehen

Bewerber, welche nur vier, beziehungsweise fünf Mittelschulclassen absolviert haben, werden ausnahmsweise zur Aufnahmsprüfung in den 1. beziehungsweise 2. Jahrgang zugelassen, wenn sie einen mindestens befriedigenden Erfolg nachweisen.

Von ungenügenden Classificationsnoten in der lateinischen oder griechischen Sprache wird abgesehen.

Eine Aufnahme in den 3. Jahrgang der Landwehr-Cadettenschule kann nur solchen Aspiranten zugestanden werden, welche den Nachweis der absolvierten höchsten Classe einer Mittelschule liefern.

6. Die befriedigende Ablegung der Aufnahmsprüfung.

Für den Eintritt in den 1. Jahrgang der Landwehr-Cadettenschule erstreckt sich die Aufnahmsprüfung auf die Gegenstände: Deutsche Sprache, Arithmetik und Algebra, Geometrie, Geographie, Geschichte Physik und Schönschreiben, und zwar in jenem Umfange, in welchem sie in den betreffenden Classen einer Mittelschule zum Vortrage gelangen.

Für den Eintritt in den 2. und 3. Jahrgang erstreckt sich die Aufnahmsprüfung auf sämmtliche militärischen, theoretischen und praktischen Unterrichtsgegenstände der Landwehr-Cadettenschule, welche in den betreffenden niedrigeren Jahrgängen gelehrt werden.

7. Die Übernahme der Verpflichtung betreffs Verlängerung der Präsenzdienstpflicht im Sinne des §. 21. des Wehrgesetzes.

8. Die Übernahme der Verpflichtung für Anschaffung und Erhaltung der vorgeschriebenen Ausstattungsgegenstände aus eigenen Mitteln zu sorgen.

9. Der rechtzeitige Erlag des für Schulzwecke bestimmten Beitrages (Schulgeldes), und zwar:

a) Für eheliche oder legitimierte Söhne von Officieren aller Standesgruppen, evangelischen und griechisch-orientalischen Militär-Geistlichen, Militär-Beamten, Unterofficieren und in keine Rangsclasse eingereihten Militär-Gagisten des activen, des Ruhe- und Invalidenstandes des Heeres, der Kriegsmarine und der Landwehr 12 fl. jährlich;

b) für eheliche oder legitimirte Söhne von Officieren in der Reserve und in der nichtactiven Landwehr, von Officieren im Verhältnisse „ausser Dienst" (ohne Ruhegenuss) und „in der Evidenz der Landwehr", dann von Hof- und Civil-Staatsbeamten und von Hof- und Civil-Statsbediensteten 30 fl jährlich;

c) für Söhne aller übrigen anspruchsberechtigten Bewerber 60 fl jährlich.

Das Schulgeld ist von den Zöglingen, beziehungsweise deren Angehörigen, halbjährig im vorhinein beim Schul-Commando zu erlegen.

Der Schul-Commandant kann den minder bemittelten Zöglingen oder Angehörigen derselben in berücksichtigungswürdigen Fällen gestatten, das Schulgeld innerhalb des Schuljahres in Monatraten zu erlegen.

Unter besonderen rücksichtswürdigen Verhältnissen und dem Nachweise der Mittellosigkeit der betreffenden Eltern oder Erhalter der Aspiranten, kann um einen Nachlass vom Schulgelde beim Ministerium für Landesvertheidung die Bitte gestellt werden.

10. Solchen Aspiranten, welche Eignung Lust und Liebe für die Reiterwaffe besitzen und über eine bleibende Zulage von mindestens 20 fl per Monat verfügen können, wird nach Absolvierung der Landwehr Cadettenschule der Eintritt in die Landwehr-Cavallerie ermöglicht.

Die nach beigesetztem Formulare ausgefertigten Aufnahmsgesuche sind bis längstens 15. Juli l. J. beim Commando der k. k. Landwehr-Cadettenschule in Wien (III., Boerhavegasse 25) einzubringen.

Denselben sind beizulegen:

1. Der Tauf (Geburt-) Schein;
2. der Heimatschein;
3. das von einem activen graduierten Arzte des k. und k. Heeres, der Kriegsmarine, der k. k. Landwehr (mit Ausnahme des Chefarztes der Landwehr-Cadettenschule) oder königl. ungarischen Landwehr auszufertigende ärztliche Gutachten über die körperliche Eignung des Bewerbers für die Militär-Erziehung;
4. das ganzjährige Schulzeugnis für das Schuljahr 1895/96 und die Zeugnisse für beide Semester des Schuljahres 1896/97**);
5. das Impfzeugnis (dieses nur dann, wenn die Impfung nicht schon in Gutachten [Punkt 3] bestätigt ist);
6. das von der politischen oder von der Polizeibehörde des Aufenthaltsortes des Bewerbers ausgestellte Sittenzeugnis (dieses nur dann, wenn im Schulzeugnis die entsprechende Angabe über das befriedigende sittliche Verhalten mangelt, oder wenn der Eintritt in die Cadettenschule nicht unmittelbar aus einer öffentlichen oder mit dem Rechte der Öffentlichkeit ausgestatteten Schule erfolgen sollte).

**) Wenn der Aspirant eine Wiederholungsprüfung abzulegen hat, so ist ein Interimszeugnis beizuschliessen.

Unvollständige oder verspätet einlangende Gesuche werden nicht berücksichtigt.

Nach Beginn des Schuljahres findet keine Aufnahme mehr statt.

Die Bewerber um Aufnahme werden von dem Beginn des Unterrichtes 4 bis 5 Wochen der ersten militärischen Ausbildung unterzogen.

Nähere Auskünfte über die Aufnahme in die Landwehr-Cadettenschule können beim Commando derselben eingeholt werden.

Formular.

An
das k. k. Commando der Landwehr-Cadettenschule
in
Wien.

[50 kr. Stempel]

Ich bitte um die Aufnahme meines Sohnes Edmund N. in den 1. (2. oder 3.) Jahrgang der k. k. Landwehr-Cadettenschule.

Als Aufnahms-Documente lege ich bei:

a) Tauf- (Geburt-) Schein meines Sohnes Edmund;
b) den Heimatschein desselben;
c) das militärärztliche Gutachten, und
d) das ganzjährige Schulzeugnis für das verflossene Schuljahr und die Zeugnisse für beide Semester des Schuljahres 1896/97.

Ich erkläre, dass mir die Bestimmungen der Vorschrift über die Aufnahme von Bewerbern in die k. k. Landwehr-Cadettenschule bekannt sind und verpflichte mich, allen daselbst gestellten Bedingungen genau nachzukommen, falls mein Sohn in die Cadettenschule aufgenommen wird.

Schliesslich füge ich bei, dass ich meinem Sohne Edmund während der Frequentierung der Cadettenschule eine monatliche Zulage von . Gulden zuwenden werde. (Eventuell: „dass ich meinem Sohne eine bestimmte Zulage zuzuwenden nicht in der Lage bin".)

N., am . . ten 897
N. N.
(Angabe der Adresse des Bittstellers.)

oder:

Mein Mündel besitzt eigenes Vermögen und erhält aus demselben eine Subsistenzbeihilfe monatlicher . . . Gulden. (Eventuell: „besitzt kein Vermögen".)

N., am . . ten . . . . . 1897.
N. N., als Vormund.
(Angabe der Adresse.)

Anmerkung: 1. Das Gesuch und das ärztliche Gutachten sind mit einem 50 kr. Stempel zu versehen.

2. Mangelt im ärztlichen Gutachten die Bestätigung der Impfung, so ist auch das Impfungszeugnis dem Gesuche beizulegen.

3. Hat der Bewerber das ganzjährige Schulzeugnis noch nicht erhalten, so ist das halbjährige dem Gesuche beizuschliessen und das ganzjährige Zeugnis bei der Einberufung zur Aufnahmsprüfung der Prüfungs-Commission vorzulegen.

L. 612 (2094 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Kałuszu ogłasza niniejszem konkurs, celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

a) Przy 4-klasowej szkole mieszanej w Wojniłowie na posadę starszego nauczyciela z płacą roczną 450 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

Język wykładowy polski.

b) Przy 2-klasowej szkole mieszanej w Podmichalu na posadę młodszego nauczyciela z płacą roczną 300 zł.

Język wykładowy ruski.

c) Przy szkołach jednoklasowych z płacą roczną 350 zł., wolnem mieszkaniem i ogrodem 1) w Berżnicy szlacheckiej, 2) Jasieniu, 3) Kamieniu, 4) Kopankach, 5) Majdanie, 6) Niebyłowie, 7) Petrance, 8) Podbórkach, 9) Przewoźcu, 10) Rypiance. 11) Śliwkach, 12) Słobodzie niebył., 13) Uhrynowie średnim, 14) Uhrynowie starym, 15) Wierzchni, 16) Zawoju, 17) Dolnej wojniłowskiej (kolonia Mazurska); w szkole pod poz. 17 jest język wykładowy polski, we wszystkich innych ruski.

Podania należycie udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tut. c. k. Rady szkolnej okręgowej najdalej do końca kwietnia 1897.

Podania opóźnione, lub należycie nieudokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Kałusz, dnia 13 marca 1897.
Przewodniczący c. k. Starosta

L. 592 (2096 2—3)

KONKURS.

Rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę mechanika uniwersyteckiego w Krakowie.

Do posady tej, która ma być prowizorycznie obsadzoną, przywiązaną jest roczna płaca 300 zł. i 75 zł. dodatku aktywalnego, oraz wolny lokal na pracownię.

Ubiegający się o tę posadę zastrzeżoną na mocy ustawy z 19 kwietnia 1872 l. 60, D. P. P. dla kwalifikowanych podoficerów c. i k. armii, winien udowodnić, iż jest obywatelem królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, niemniej wykazać wiek, stan, dotychczasowe zatrudnienie, fizyczne uzdolnienie, znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, tudzież, że posiada znajomość mechaniki precyzyjnej (Praecisionsmechanik u. Instrumentenkunde) w teoryi i w praktyce, uwidocznioną świadectwami odbytej nauki zawodowej, tudzież wykonanych dotychczas robót.

Wymaganą jest nadto znajomość przyrządów elektrycznych.

Podanie należy wnieść najdalej do 20 kwietnia b. r. do c. k. Senatu akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie bezpośrednio, a jeżeli kompetent pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

Tylko w braku ukwalifikowanych i należycie w myśl niniejszego konkursu uzdolnionych podoficerów, mogliby być ewentualnie uwzględnieni inni kandydaci.

Kraków, dnia 16 marca 1897.

L. 2173 (2098 2—3)

KONKURS.

Przy sądzie powiatowym w Strzyżowie opróżnioną została posada kancelisty w XI klasie rangi z płacą 600 zł. i dodatkiem aktywalnym 120 zł. rocznie, tudzież prawem postąpienia na wyższą płacę.

Podania o tę lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty wnosić należy do 24 kwietnia 1897 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum Sądu wyższego
Kraków, 15 marca 1897.

L. 95 (2148 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na dwie posady nauczycielskie w c. k. gimnazyum w Tarnopolu mianowicie:

1. na posadę nauczyciela języka ruskiego, jako przedmiotu głównego, a filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego;

2 na posadę nauczyciela matematyki i fizyki, jako przedmiotów głównych.

Do każdej z tych posad przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1870 (dzien. ust. pań. Nr. 47) i z dnia 15 kwietnia 1873 (dzien. ust. pań. Nr. 48).

Kompetenci mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenty w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 20 kwietnia b. roku.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 16 marca 1897.

L. 84 (2147 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę katechety w c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie.

Do tej posady przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1870 (dz. pp. Nr. 47) i z dnia 15 kwietnia 1873 (dz. pp. Nr. 48).

Kompetenci winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do 15 kwietnia br.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 16 marca 1897.

Upadłości.

L. 5222 (2061 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku firmy S. Gerstenhaber und M. Kesten handel towarów bławatnych w Kołomyi, oraz spólników tej firmy, Simona Gerstenhabera i Michała Kesten w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k radca sądu krajowego Stobiecki, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. dr. Allerhand.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60. wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 31 maja 1897 godz. 10 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 23 marca 1897 godziną 10 przed południem, w B V, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy poza obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.
Kołomyja, dnia 10 marca 1897.

Kuratele.

L. 2682 (2070 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, że dla umysłowo niedołężnej Anny Piesyk z Radwana, ustanowiono kuratorem Wojciecha Kołodzieja z Radwana.

Dąbrowa, dnia 26 lutego 1897.

L. 722 (2068 2—3)

Jan Gerszonowicz z Buczacza uznany głupkowatym.

Kuratorem ustanowiono Jana Turczańskiego w Buczaczu.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 28 marca 1896.

L. 12365 (2055 2 3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że Franciszek Gross z Wiesenbergu uznany został marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony ojciec tegoż Jan Marcin dw. im. Gross z Wiesenbergu.

C. k. Sąd powiatowy.
Żółkiew, dnia 22 listopada 1896.

L. 5337 (2015 2—3)

Jan Ilnicki Hudiwczak z Iwaszkowiec uznany został marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Fedunio Matkowski Horozdrowiez z Matkowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Borynia, 9 września 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 12999 (2046 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Grzegorczyka, że przeciw niemu wnieśli Kazimierz i Maryanna Puchaliki pozew l. 12999 o zapłatę sumy 150 zł. i że termin do rozprawy sumarycznej na dzień 8 kwietnia 1897 z kuratorem Janem Orlińskim wyznaczonym został.

Wzywa się tedy Michała Grzegorczyka, aby z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki prawne sam sobie przypisze.

Rymanów, 8 grudnia 1896.

L. 3684 (2042 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia nieobecnego Jana Wiśniowskiego, że Maryanna Kloc wytoczyła przeciw niemu skargę de praes. 28 lipca 1896 l. 3684 o 24 zł. 60 ct wa., na którą dalszy termin na dzień 12 kwietnia 1897 godzinę 9 rano wyznaczono i kuratorem dla niego Walentego Wiśniowskiego z Zaczernia ustanowiono.

Wzywa się go zatem, aby co do swej obrony swych praw z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej złe skutki wyniknąć z tego mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Głogów, 31 grudnia 1896.

L. 12543 (2045 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia przebywających w Ameryce Iwana, Mikołaja i Wasyla Marynów z Woli niżnej, iż pod dniem 25 listopada 1896 l. 12543 wniósł Wanio Brenkacz przeciw nim pozew sumaryczny o zapłatę 120 zł. na który termin na dzień 22 marca 1897 wyznaczono, oraz ustanowiono kuratora w osobie c. k. not. Orłowicza, wzywa się ich przeto, by wyż-ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielili, lub też innego pełnomocnika sądowi wskazali.

C. k. Sąd powiatowy.
Rymanów, 7 grudnia 1896.

L. 16851 (1680 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia Annę Kacała niewiadomą z pobytu że w sprawie tabularnej realności whl. 569 ks. gr. gm. kat. Radgoszcz objętej ustanowił kuratorem Jana Niemczora z Rodgoszczy.

Dąbrowa dnia 16 grudnia 1896.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10 do 17 marca 1897.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Jasło	Świątkowa.
	Ropczyce	Dębica (Poddęby).
	Stryj	Stankow (Piła).
Róża wąglikowa	Podhajce	Hajworonka.
	Skałat	Borki małe, Krzywe, Nowosiółka, Ostapie.
Pomór świń	Bóbrka	Dźwinogród.
	Cieszanów	Basznia dolna Chotylub, Nowe sioło, Ruda rózn., Sieniawka, Stare sioło, Szczutków, Ułazów, Załuże, Żuków.
	Gródek	Dobrzany, Porzecze jan.
	Jarosław	Wola rożwienicka.
	Lwów	Biłka szlach., Hermanów.
	Nisko	Mostki, Szyperki.
	Podgórze	Płaszów.
	Przemyśl	Skład solny.
	Przemyślany	Czupernosów (ob dwor.).
	Rawa ruska	Hujcze, Kamionka wołoska, (Brzezina, Dumy, Faryny, Lipnik), Lubycza miasto i wieś, Mosty małe, Rzyczki, Staje, Teniatyska, Werchrata.
	Rudki	Kołbojowice, Komarno, Laszki zawiązane, Pohorce. Szyptyce, Woszczańce.
	Sokal	Kopytów.
	Turka	Butelka niżna.
	Żółkiew	Lipina (ob. dw.).
Zaraza pyskowa i racicowa	Biała	Bestwinka, Dwory.
	Bóbrka	Strzałki.
	Bohorodczany	Jabłonka, Łysiec stary (Równiny).
	Borszczów	Głęboczek, Iwanków, Niwra (ob. dwor.).
	Brody	Julianka ad Stołpin, Oczać ad Laszków.
	Brzesko	Okocim.
	Brzeżany	Augustówka, Burnikówka, Budyłów, Demnia, Hinowice, Hucisko, Kotów, Kozłów, Kurzany, Łapszyn, Leśniki, Litiatyn, Marcelówka, Nadorożniów, Olesin, Pisarówka, Potoczany, Potutory, Raj, Rybniki, Sarnczuki, Słoboda, Szybalin, Taurów, Trościaniec, Wulka, Zołnówka, Żuków.
	Brzozów	Nozdrzec (ob. dw.).
	Buczacz	Koropiec. Ścianka, Zyżnomierz.
	Cieszanów	Lipsko, Niemstów.
	Czortków	Białobożnica, Biały Potok, Czortków, Dawidkowce, Kossów, Swidowa, Szwajkowce (ob. dw.), Zwiniacz.
	Gródek	Dobrzany, Kiernica (Chrzanówka) Zuszyce (ob. dw.).
	Horodenka	Daleszowa, Dąbki, Dżurków, Głuszków, Jasienów, Kolanki, Łuka, Piotrów, Potoczyska, Rakowiec, Targowica.
	Husiatyn	Uwisła (ob. dw.).
	Jarosław	Węgierka, Wierzbna.
	Jasło	Sieklówka dolna.
	Jaworów	Żmijowiska.
	Kamionka	Kupcze (ob. dw.).
	Kołomyja	Chomiakówka, Gwoździec mały i stary, Jabłonów, Ostrowiec (ob. dw.), Podhajczyki, Rohynia, Sorocki, Zahajpol.
	Łańcut	Budy przeworskie.
	Limanowa	Jodłownik, Lipie, Krasne, Stopnice szlach. (ob. dw.).
	Lisko	Telesznica owszar.
	Lwów	Dobrzany, Podziemne, Rakowiec.
	Mościska	Kalników (ob. dw.), Twierdza, Zakościele.
	Myślenice	Krzywaczka, Krzyszkowice (ob. dwor.).
	Nowy Sącz	Rożnów (ob. dw.).
	Pilzno	Dulczówka, Głowaczowa, Mokrzec, Róża, Wola lubecka.
	Podhajce	Bekersdorf. Białokiernica, Bożyków, Burkanów, Gniłowody, Halicz, Hołhocze, Michałówka, Nowosiołka, Podhajce, Rosochowaciec, Rudniki Sokolniki, Szczepanów, Telacze, Uwsie, Wierzbów, Wolica, Wołoszczyzna. Zawadówka, Zuzanówka.
	Przemyśl	Hruszatyce, Kniażyce, Olesiów ad Kosiennice.
	Przemyślany	Krosienko, Stanimierz.
	Rawa	Werchrata (Gorniki).
	Rohatyn	Lipica górna.
	Rzeszów	Błażowa, Budziwój Dylągówka, Futoma.
	Sambor	Zanowice.
Zaraza pyskowa i racicowa	Sanok	Jasiel.
	Skałat	Rożyska, Sorocko.
	Śniatyn	Krasnostawce, Zadubrówce.
	Stanisławów	Czerniejów, Cieżów, Kurypów, Meducha, Tumisz, Uhrynów górny.
	Stryj	Daszawa, Ławoczne, Strzałków.
	Strzyżów	Glinik dolny i średni. Lubla.
	Tarnobrzeg	Skowierzyn (Podsadzie).
	Tarnopol	Baworów (ob. dw.), Czerniejów (ob. dw.), Hłuboczek wielki, Skomorochy, Zaścianka.
	Tarnów	Gumniska (ob. dw.).
	Tłumacz	Bratyszów, Czarnołośce, Hryniowce, Kolińce, Kutyska, Niżniów, Oleszów, Puźniki, Słoboda ad Tłumacz.
	Trembowla	Budzanów, Łoszniów.
	Turka	Zawadka.
	Zaleszczyki	Kasperowce, Łatacz, Lisowce, Rożanówka (ob. dw.), Sinków (ob. dw.), Uścieczko, Zaleszczyki miasto, Zeżawa (ob. dw.)
	Zbaraż	Bogdanówka.
	Żydaczów	Bujanów, Izydorówka, Jajkowce, Lachowice.
Zaraza stadnicza	Brody	Czystopady, Maleniska, Markopol, Podkamień. Ratyszcze, Seretec, Suchowola, Załoźce, Zwyżyń.
Parchy	Buczacz	Kościelniki, Kośmierzyn, Rusiłów.
	Dobromil	Kuźmina.
	Horodenka	Dżurków, Piotrów.
	Kołomyja	Rakowczyk.
	Krosno	Tylawa.
	Mościska	Bolanowice (ob. dw.).
	Pilzno	Błażkowa.
	Przemyśl	Iskań (ob. dw.), Przemyśl.
	Przemyślany	Gliniany.
Wścieklizna	Lwów m.	Lwów miasto.

Z c. k. Namiestnictwa

L. 12883 (1735 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku ustanawia w sprawie egzekucyjnej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie przeciw Karolowi Macowi z Kańczugi o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 175 zł. z większej 200 zł. w. a. z pn. w stanie biernym 1/4 części realności lwh. 157 1/8 części lwh. 198 i 4/20 części lwh. 199 gm. kat. Kańczuga dla niewiadomego z pobytu egzekuta Karola Maca kuratorem ad actum adw. dr. Bolesława Mikiewicza i jemu doręcza rezolucyę z dnia 7 lipca 1895 l. 2234 dozwalającą wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 175 zł. wa z pn. na rzecz kasy zaliczkowej i oszcz. w Łańcucie w stanie biernym powyższych realności.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 30 listopada 1896.

L. 12033 (1711 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie firmy handlowej S. Geschwind o 1200 zł. wa. adw. dr. Maksa z zastępstwem przez adw. dr. Margasa kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Bernharda Menkesa i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem Sądowi doniósł.

Lwów, dnia 24 lutego 1897.

L. 8842 (1704 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadome Maryannę Kuca starszą i Maryannę Kuca młodszą, że z powodu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 29 zł. 97 ct. wa. z pn. na realności lwh. 51 w Siedlance na rzecz Wysokiego Skarbu, dla nich kuratorem ad actum Jan Posłuszny w Siedlance ustanowionym został, któremu rezolucyę z dnia 20 lipca 1896 l 6072 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 21 październ. 1896.

L. 7665 (1772 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu dr. Adolfa Goldfingera, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew de praes. 3 lutego 1897 l. 4962 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 175 zł. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 5 lutego 1897 l. 4962 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Seinfeldowi z substytucyą adwokata dr. Gleitzmanna w Krakowie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 26 lutego 1897.

L. 1241 (1724 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, że dnia 23 lutego 1887 zmarł w Bronicy Hryń Kowal z pozostawieniem kodycylu z dnia 22 lutego 1887.

Ponieważ Sądowi niewiadomo czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiego bądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tut. Sądu i wykazali swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym razie spadek dla którego tymczasem Stefan Huk ustanowiony został kuratorem, przeprowadzony będzie z tym i tym przyznany, którzy do tego spadku się oświadczą i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta Skarbowi Państwa przypadnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 5 listopada 1894.

L. 52796 (1773 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Nepomuceny Mozkowskiej wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa każdego posiadacza książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy Oszczędn. w Krakowie Nr. 11082 na 114 zł. 25 ct. na imię Nepomuceny Mozkowskiej opiewającej, aby książeczkę tę w przeciągu 6 mies. od d. ostat. ogłoszenia edyktu licząc tem pewniej w tut. Sądzie okazał, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu na powtórne żądanie podającej, książeczka ta za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, dnia 30 grudnia 1896.

L. 8038 (1844 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Jana Welichowskiego postępowanie amortyzacyjne wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zagubionych a) kuponu w dniu 1 maja 1896 płatnego od $4^1/_2$ % listu hipotecznego c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie Ser. D. Nr. 594 na 500 zł. wartość 112 zł. 50 ct. aw. tudzież b) karty zastawniczej kasy zaliczkowej c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego Nr. 7451 z daty 3 kwietnia 1896 opiewającej na złożone w zastaw w tejże kasie następujące losy austr. czerwonego krzyża karty na 10 zł. aw. nominalnej wartości a mianowicie Ser. 2088, Nr. 14, Ser. 10378, Nr. 5—11626 Nr. 28, Ser. 11630, Nr. 50 i Ser. 11648, Nr. 39, aby w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego zamieszczenia edyktu tego w urzędowej części Gazety Lwowskiej licząc, takowe Sądowi tut. tem pewniej przedłożył względnie prawa do takowych wykazał, w przeciwnym bowiem razie tak kupony jak i karta zastawnicza na ponowione żądanie proszącego za umorzone uznane będą.

We Lwowie, dnia 27 lutego 1897.

L. 10818 (2037 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zawiadamia Agnieszkę z Przyjmów Dąbrowską nieznaną z pobytu, iż Józefa Paszkiewicz wytoczyła przeciw niej skargę o uznanie własności do realności objętej wykazem hipotecznym 218 dminy Niemstowa i że dla pozwanej, Piotra Jabłońskiego kuratorem ustanowiono.

Pozwana winna do rozprawy ustnej na 28 kwietnia kwietn a 1897 o 10 godz. przed południem w sali rozpraw tut. sądu wyznaczonej ustanowić pełnomocnika lub dać informacyę mianowanemu kuratorowi, lub też wreszcie osobiście się jawić, gdyż inaczej złe skutki z zaniechania tego wynikłe sama sobie przypisać będzie winna.

Cieszanów, 10 grudnia 1896.

L. 689 (1722 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie Simona Rosenberga względnie tegoż prawonabywczyni Roni Rosenberg przeciw Maryanowi Kikiewiczowi o 23 zł. 12 ct. w. a. zawiadamia z miejsca pobytu i z życia niewiadomego Maryana Kikiewicza, iż celem doręczenia mu wyroku z dnia 17 września 1891 l. 14377, którym na zapłacenie kwoty 23 zł. 12 ct. w. a. zpn. zasądzony został, ewentualnie dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mogących, ustanowiony został kurator ad actum w osobie dr. Samuela Wagnera, adwokata w Brodach, któremu wymienioną uchwałę doręczono i któremu też potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielić lub sądowi innego zastępcę wskazać ma, gdyż w przeciwnym razie następstwa zaniedbania tego sobie sam przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Brody 8 lutego 1897.

L. 3502 (1716 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Lustgartena, iż przeciw niemu wniósł Lipa Gutwirth skargę de praes 31 grudnia 1896 l. 27510 o 2106 zł. 49 ct. w. a., którą skargę ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Mützowi z substytucyą adwokata dr. Rosta doręczono, poleca przeto Izakowi Lustgartenowi, aby kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył.

Tarnów 25 lutego 1897.

L. 1020 (1751 2—3)

C. k Sąd obwodowy w Nowym Sączu wdrażając postępowanie amortyzacyjne co do książeczki udziałowej Towarzystwa Zaliczkowego w Starym Sączu nr. 110 na kwotę 25 zł. i imię Józefa Bodzianego opiewającej wzywa posiadacza tej książeczki, aby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu się zgłosił, gdyż inaczej takowa na ponowne żądanie Józefa Bodzianego za umorzoną uznaną zostanie.

Nowy Sącz 11 lutego 1897.

L. 5529 (1755 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Juliana Sadowskiego, że celem doręczenia mu uchwały z dnia 16 listopada 1895 l. 6572 zezwalającej na wpis prawa własności Krystyny i Elżbiety Klein do realności wyk. hip. l. 141 ks. gr. gminy kat Kocurów objętej, kuratora dlań w osobie adwokata dr. Billeta ustanowił

Złoczów dnia 26 września 1896.

L. 4772 (1787 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Natana Büschel przeciw Simchemu Zimels i Mendlowi Alterowi Sobel o 700 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Mendla Altera Sobel adw. dr. Allerhanda kuratorem z substytucyą adw. dr. Hullesa i doręczył mu nakaz zapłaty z 2 marca 1897 l 4772.

Kołomyja, 2 marca 1897.

L. 4401 (1783 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Riwy Scharf przeciw Jakóbowi Schattnerowi Mojżeszowi o 70 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Schattnera Mojżesza adw dr. Schustera kuratorem z substytucyą adw. dr. Landaua i doręczył kuratorowi adw. dr. Schusterowi nakaz zapłaty z 13 lutego 1897 l. 3290 dla Jakuba Schattnera Mojżesza przeznaczony.

Kołomyja, 26 lutego 1897.

L. 3920 (1786 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w sprawie wekslowej Leiby Labesa przeciw Mikołajowi Masiałowskiemu pto 23 zł. zpn. ustanowił kuratorem dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego adw. dr. Landaua i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kołomyja, 20 lutego 1897.

L 1911 (2085 2-3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu pozwaną Maryannę Barton, że w sporze drobiazgowym Sary Intrator o 5 zł. 56 ct. ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Idzińskiego z Tyczyna a do rozprawy termin na dzień 21 kwietnia 1897 o godzinie 9 rano wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy

Tyczyn, 24 lutego 1897.

L. 1912 (2086 2 3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Teklę Barton, że w sporze drobiazgowym Sary Intrator o 3 zł. 50 ct. dla niej kuratorem adw. dr. Idzińskiego w Tyczynie ustanowiono a do rozprawy termin na dzień 21 kwietnia 1897 o godzinie 9 rano wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn, dnia 24 lutego 1897.

L. 1213 (2067 2—3)

Niewiadomych z życia imiejsca pobytu małżonków Bazylego i Katarzynę Pankiewiczów zawiadamia się, że Jan Wójcik wniósł w dniu 22 lut-go 1897 do l. 1813 pozew o uznanie ich pretensyi w kwocie 92 zł. ubezpieczonej na realnosci wyk hip. 248 ks. gr. gm. Bolechów objętej za zgasły, że termin do ustnej rozprawy na dzień 12 maja 1897 wyznaczono, że kuratorem dla nich ustanowiono p. adwokata dr. Kleinberga w Bolechowie.

Rzeczą więc ich jest, wymienić swój pobyt i ustanowionemu kuratorowi udzielić informacyi inaczej skutki swego niezgłoszenia się sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 24 lutego 1897.

L. 29574 (1791 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Chanę Weinreb, że na powoda Banku dla handlu i przemysłu w Stanisławowie celem doręczenia uchwał dla Chany Weinreb w sprawie egzekucyjnej banku dla handlu i przemysłu w Stanisławowie przeciw Chaninie Weismann i tow. pto 600 zł. ustanowiono kuratorem dla Chany Weinreb adw. Majeranowskiego oraz wzywa się niewiadomą z miejsca pobytu i życia Chanę Weinreb ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebne informacye udzieliła lub innego zastępcę sobie wybrała, inaczej bowiem skutki prawne z jej zaniedbania wynikłe sama sobie przypisze.

Stanisławów, 9 stycznia 1897.

L. 3695 (1792 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że w sporze wekslowym Markusa Wegnera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Młodeckiemu dalej Władysławowi Drzewieckiemu, Mojżeszowi Józefowi Suhl o wydanie nakazu zapłaty dla sumy 1000 zł. wa. z pn. ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Młodeckiego kuratorem ad actum adw. dr. Poboreckiego z Tarnopola i wzywa go, aby kuratorowi dał potrzebną informacyę w tym sporze lub ustanowił sobie innego pełnomocnika i o tem sąd tut. zawiadomił, gdyż inaczej złe skutki z tąd powstałe sam sobie przypisze.

Tarnopol, dnia 3 marca 1897.

L. 18028 (1796 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie uwiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Paraszkę Kohwoszka, że równocześnie zarządził doręczenie przeznaczonej dla niej tej uchwały tabularnej z dna 25 lutego 1895 l. 1310 do rąk ustanowionego dla niej kuratora adwokata dr. Mozlera w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, dnia 8 grudnia 1896.

L. 4400 (1784 2—3)

C. k Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Riwy Scharf przeciw Jakóbowi Schattnerowi Mojżesza o 100 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jakuba Schattnera Mojżesza adw. dr. Schustera kuratorem z substytucyą adw. dr. Landaua i doręczył kuratorowi adw. dr. Schusterowi nakaz zapłaty z 13 lutego 1897 l. 3289 dla Jakuba Schattnera Mojżesza przeznaczony.

Kołomyja, 26 lutego 1897.

L. 4523 (1785 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej Altera Taubesa przeciw Jakóbowi Rappaport o 33 zł zpn. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Rappaport adw. dr. Kraśnickiego kuratorem z substytucyą adw. dr. Allerhanda i doręczył kuratorowi adwokatowi dr. Kraśnickiemu nakaz zapłaty z 27 lutego 1897 l. 4523 dla Jakóba Rappaporta przeznaczony.

Kołomyja, 27 lutego 1897.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie.

I. Zwyczajne

Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności „Własna Pomoc" w Krakowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 31 marca 1897 r. o godzinie 6 wieczorem w Krakowie, w lokalu Towarzystwa w domu l. 5 przy ul. Floryańskiej, stosownie do §§. 39 i 42 statutu, na które niniejszem przewodniczący Dyrekcyi P. T. Członków uprzejmie zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie posiedzenia.
2. Wybor dziewięciu członków Rady nadzorczej.

Dr. Adolf Fischler.

Kundmachung.

Endesgefertigter veröffentlicht hiemit den Jahres-Rechnungsabschluss der für die Hilfsbedürftigen österr. ung. Israeliten in Palästina im Jahre 1896 in den galizischen drei vormaligen Kreisen, namentlich Zaleszczyki, Kolomea und Stanislau, und in den zwei politischen Bezirken Skalat und Trembowla, wie auch in der Bukowina gesammelten Mildengaben, welche von der löbl. Bezirkshauptmannschaft Wiznitz unter dem 18 Jänner 1897 nr. 749 und von Hochlöblicher k. k. Polizei Direction Lemberg unter dem 25 Februar 1897 Zl. 3979 geprüft und richtig befunden worden.

Ausweis.

Eingang.

	fl.	kr.
von Borszczow	132	34
Jezierzany	469	70
Korolowka	73	36
Krzywcze	77	05
Kudryńce	141	28
Mielnica	221	85
Skała	566	19
Uście biskupie	238	—
Buczacz	786	27
Jazlowiec	439	18
Potok złoty	318	40
Bohorodczany	369	75
Lysiec	235	63
Solotwina	578	52
Czortkow	459	55
Ulaschkowce	74	46
Czornolica	123	—
Obertyn	353	46
Husiatyn	469	78
Chorostkow	225	38
Probuzna	232	80
Suchostaw	76	—
Gwoździec	226	73
Stanislau	2249	74
Mariampol	114	83
Sniatyn	444	45
Tlumacz	204	88
Nizniow	134	72
Budzanow	600	72
Zaleszczyki	235	76
Uścieczko	51	22
Tluste	188	83
Trembowla	217	50
Janow	141	—
Strussow	370	88
Skalat	382	28
Grzymalow	310	22
Touste	175	04
Podwoloczyska	368	18
Tarnoruda	31	50
Ilawcze	60	—
Kamionka	59	31
Gesammteinnahme in der Bukowina und einzelne Spenden von verschiedenen Personen	12062	32
	25294	06

Ausgang.

	fl.	kr.
Für das Veröffentlichen der Schlussrechnung pr. 1895 in der Lemberger und Czernowitzer Zeitung	9	62
15 April Versandt nach Palästina	7900	—
1 Juli „ „ „	4960	50
18 October „ „ „	7775	—
31 Dezember „ „ „	4648	94
	25294	06

Wiznitz, 15 März 1897.

388 Israel Hager: Rabiner.

Ogłoszenie.

Wykaz rachunków przez podpisanego na podstawie udzielonego mi pozwolenia ze strony Jego Ekscelencyi c. k. Ministra spraw wewnętrznych z dnia 12 listopada 1893 roku l. 3500. do zbierania dobroczynnych datków dla ubogich w Palestynie do końca 1896 r ku zbieranych i wydanych pieniędzy.

Saldo z dnia 31 grudnia 1895	zł.	10453.60
Dochód z roku 1895	„	49771.05
Razem	„	60224.65
Rozchód w roku 1896	„	54694.68
Saldo	„	55299.97

Drohobycz, dnia 15 marca 1897.

Ig. Z. Schreiber.

Walne Zgromadzenie

Towarzystwa krajowego dla handlu i przemysłu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbędzie się we Lwowie w niedzielę dnia 28 marca 1897 o godz. 4 popołudniu w małej sali miejskiego kasyna.

Porządek obrad:

1. Odczytanie protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 29 marca 1896.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1896.
3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej.
4. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek tejże o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności za rok 1896.
5. Wniosek Rady Nadzorczej dotyczący rozdziału zysku z roku 1896.
6. Wybory: a) członków Rady Nadzorczej
   b) członków Dyrekcyi.
7. Wnioski członków.

Prezes: Franciszek Kuczyński Sekretarz: Kazimierz Czernik

Zaproszenie.

Zapraszamy na walne Zgromadzenie członków Towarzystwa zaliczkowego i ochrony własności ziemskiej w Limanowy odbyć się mające w dniu 30 marca 1897 r. o godzinie 10 rano.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i tej wnioski,
a) absolutoryum Dyrekcyi,
b) rozdział zysku,
c) potwierdzenie wyboru Dyrektora i zastępcy dyrektorów.
3. Wybór 6 członków Rady Nadzorczej.
4. Wnioski członków.

Limanowa, dnia 15 marca 1897.

Towarzystwo zaliczkowe i ochrony własności ziemskiej w Limanowy
Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Dyrekcya.

Ogłoszenie.

Dnia 28 marca b. r. o godzinie 6 popołudniu odbędzie się w lokalu stowarzyszenia zwyczajne walne zgromadzenie Spółki pożyczkowej w Bóbrce stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, na które niniejszem P. T. członków się zaprasza.

Porządek dzienny:

I. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków z roku 1896.
II. Wniosek rady nadzorczej o udzielenie im i członkom Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków z roku 1896.
III. Wniosek rady nadzorczej o zarządzenie co do zysku i strat.
IV. Wybór jednego członka do rady nadzorczej.
V. Wybór 5 członków na zastępców członków Dyrekcyi.
VI. Wnioski członków.

Bóbrka, dnia 17 marca 1897.

Dawid Erden (Dyrektor) Nathan Mohl (Kontrolor) Jonas Löwinsohn (zastępca Kasyera)

Ogłoszenie.

Dnia 31 marca 1897 odbędzie się zwyczajne walne zgromadzenie członków Towarzystwa wzajemnego kredytu w Zakliczynie o godz. 9 rano z następującym programem:

I. Zagajenie zgromadzenia.
II. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1896.
III. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
IV. Wnioski rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
V. Wniosek Rady nadzorczej o zatwierdzenie pensyi i dyet wyznaczonych dla Dyrekcyi członków Rady nadzorczej i komisyi szkontrującej.
VI. Uzupełniający wybór członków Rady nadzorczej.
VII. Wnioski.

Prezes: Wincenty Stoy Sekretarz: Kajetan Baliński

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Teatr hr. Skarbka.

W niedzielę dnia 21 marca 1897.
O godzinie 3 po południu

Niewolnice z Pipidówki

komedya w 4 aktach M Bałuckiego.
Wieczorem o godz. w pół do ósmej

Czarodziej z nad Nilu

Opera komiczna w 3 aktach, Henryka B. Smitha, muzyka Wiktora Herberta.
(Z repertoaru wiedeńskiego Carltheatru)

O S O B Y:

Ptolomeusz XIII, król Egiptu	Lelewicz
Bisgurnia, jego druga zona	Kasprowicz
Kleopatra, córka lo voto	Bohuss
Kibaczki, prestidigitator	Myszkowski
Ramuńcio, jego uczeń	Kliszewska
Ptarmigau, nadworny pianista	Jaroński
Cheops, prorok pogody	Bogucki
Obeliska) oficerowie	Bronikowska
Mumfia) korpusu amazonek	Miehlewicz
Hieroglifia)	Wysocka
Wielki kapłan Oziris .	Kratochwil
Wielki kapłan Izis .	Patiuszenko

Rzecz dzieje się w Memfis.
Reżyser: Julian Myszkowski.
Nowe dekoracye i nowe kostiumy podług oryginalnych wzorów sprowadzonych z Londynu.

Drobne ogłoszenia

Dyetaryusz z egzaminem tabularnym pragnie zmienić miejsce, jest biegły w manipulacyi wszelkiej, człowiek młody z ośmioletnią praktyką. Łaskawe zgłoszenia pod A. poste restante Rudki.

Zupełny podręcznik do nauki z rachunkowości ogólnej, kupieckiej i państwowej, opracowany przez Feliksa Zimmera, oficyała rachunkowego krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie. Do nabycia u autora. Cena 5 zł. 386

Wyżymaczki do bielizny z walcami gumowemi po zł. 12, 13, 14, 15 16, 18 i 20 — Magle pokojowe po zł. 21 i 35 — poleca PIOTR CHRZĄSTOWSKI, handel towarów żelaznych we Lwowie, plac Kapitulny l. 1 naprzeciw katedry. 373

Spiewaki, znakomite kanarki!
Hohl i Bogenrollery, wysyła za zaliczką od 8—20 marek, osm dni proby zamiana wolna, prospekta gratis. W. Heering. hodowla i wysyłka kanarków, St. Andreasberg (Harz) 427. 138

Na postne dnie!

Niezrównanej dobroci wzmacniająca wódka prawdziwa żytnia 342

LEONARDÓWKA

flaszka 1 zł, pół flaszki 50 ct.

Do herbaty **stary rum bremski** znakomity, oraz dobre wina stołowe: austryackie, węgierskie i francuskie, poleca po najtańszych cenach jedynie znany z taniości handel korzenny

Leonarda Soleckiego
we Lwowie, ul. Batorego l. 2

Na Post!

konserwy z jarzyn i owoców
w hermetycznie zamkniętych blaszanych puszkach zupełnie jak świeże:
Zielony groszek 1 kl. od 35—56 ct.
Fasolka cała i krajana 1 kl. 32—60 ct.
Pomidory, szparagi, Julienne, kompoty itp 376
Cenniki i listy pochwalne gratis.
Kraj. fabryka par. Lubycza królewska

Inteligentnym osobom
daję korzystny **zarobek uboczny** ustawowo dozwoloną sprzedażą
L O S Ó W
na raty.
A J E N C I
którzy się sprzedażą losów zawodowo zajmują, mogą sobie zarobić najwyższą prowizyę (miesięcznie 200—300 zł.)
DOM BANKOWY
Józef Beifeld
Budapeszt Karlsring Nr 1.
założony 1874
Oferty tylko w niemieckim języku.
251

Obrazy, ramy, fotografie
poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach
Ludwik Feigl
Lwów. pasaż Hausmana 8.

Palcie lutki Niemojowskiego, wszędzie do nabycia.

ANTILENTILIA
Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z ANTILENTILIĄ — Srodek ten otrzymany z odświeżających substancyj, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, blizny itd, nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność. — Cena 2 zł.
J. IHNATOWICZ
Lwów, sklepy własne: ul. Kopernika l. 3, ul Halicka l. 11 — Kraków Sukiennice l. 20.— Przemyśl ul. Franciszkańska l. 24. — Czerniowce Rynek l. 2.

Krajowy wyrób atramentów i farb stampilowych
W. Sołtysa
w Zamarstynowie pod Lwowem,
wysyła **Antracen najlepszy dwie litry za 90 ct.** z opakowaniem. 365

Parasolki 1897.

Najmodniejsze parasolki kolorowe, czarns, fantazyjne, koronkowe, ogrodowe i dziecinne od zł. 1.50, **Entoutcas** kolorowe i czarne od 3 zł.
Fabryczny skład dla Galicyi 394
Górski i Szydłowski
Lwów, plac Maryacki 8 róg Hetmańskiej.

Swiece woskowe kościelne

gromnice, paschały, stoczki i t. p. 343
poleca najtaniej fabryka świec i blichowania wosku
Fryderyka Schubutha
Lwów, Rynek l. 45.
Szczegółowe cenniki na żądanie opłatnie.
Rok założenia 1789.

PRINCESKI 118

przepyszne pieczywka do herbaty wyrabiane codzień świeże na sposób zagraniczny w gazowym aparacie, poleca **H. Treter, fabryka parowa czekolady i cukrów przy ul. Kopernika l. 3.** Pół kilogr. Prinesków 1 zł. Pół kilogr. najwyborniejszych cukrów deserowych 1 zł. 20 ct Czekoladę i kakao zawsze najświeższe.



Fabryka kapeluszy i cylindrów
pod firmą: 355
ANTONI KAFKA
przedtem A. Koželoužek — Lwów. Rynek 29, przechodnia kamienica Andriolego, od strony kościoła OO. Jezuitów, ul Teatralna 12
poleca **na sezon wiosenny i letni** kapelusze i cylindry własnego wyrobu w fasonach najmodniejszych, po najtańszych cenach. — Kapelusze i cylindry ze słynnej fabryki P. C Habiga c. k. nadwornego dostawcy w Wiedniu i takowe sprzedaje cylindry po cenie 9 zł., zaś kapelusze twarde jako też i miękkie we wszelkich najnowszych kolorach po 5 zł. — Z fabryki Wilhelma Plessa w Wiedniu w najmodniejszych fasonach cylindry po zł. 8, zaś kapelusze miękkie od zł 3.50 i wyżej. — Kapelusze nieprzemakalne tak zwane „Loden" z fabryki J. Piehlera w Gracu. — Chapeau-Claque a łasowe najmodniejsze po zł. 5 6 i 8. — Wielki wybór czapek dla cyklistów i do podróży. — Najnowsze cenniki illustrowane na żadanie gratis i franko.

Uwagi godne!

Wysyła **towary kolonialne, południowe, produkta węgierskie: smalec, słoninę, wina, śliwki i powidła** (węgierskie i bośniackie) w cenach dziennych, cenniki hurtowne wysyłam franko, zlecenia odwrotnie wykonane uskuteczniam Upraszam o łaskawą pamięć, pozostaję z poważaniem
Tomasz Gurowicz
IV. Bastya-utcza 20.
(Dom własny) 358
Budapeszt.

Sezon od 15 maja do października.
Zdrój Cudowa
Okręg administr. Wrocław.
1255 stóp nad morzem. Stacya pocztowa i telegraficzna. Stacya kolejowa Rückers i Nachod. — **Źródło arsenowo-żelazne** przeciw **chorobom, krwi, nerwów, serca kobiecym.** — **Źródło lithionu** przeciw **podagrze, cierpieniom nerek i pęcherza.** Wszelkie rodzaje **kąpieli** i najnowsze **metody lecznicze. Koncerta, reuniony, teatra.** Wysyłka wód cały rok Prospekta darmo. 360 **Zdrojowa dyrekcya.**

GUBRYNOWICZ & SCHMIDT WE LWOWIE
polecają największą w kraju
CZYTELNIĘ polską, francuską, niemiecką i angielską
przeszło 60.000 tomów tudzież
WYPOŻYCZALNIĘ NUT 70.000 sztuk
na fortepian i inne instrumenta i spiew
przedtem **KAROLA WILDA** stale uzupełniana nowościami.

Listy z podróży do Włoch
przez
ks. Z. Czartoryskiego,
z licznemi ilustracyami.
Cena **4,50 m.**, w ozdobnej oprawie **6 m.** — Do nabycia w znaczniejszych księgarniach. 383

Najlepszy prawdziwy
FRANCUSKI KONIAK
Qualite superieure
wysyła pocztą oclony i franko do wszystkich miejscowości Austro-Węgier za zaliczką
zł. 6.— za beczułkę 4-litrową,
zł. 5 — za beczułkę 3-litrową,
zł. 4.20 za 3 flaszki po $^3/_4$ ltr.
R. MAITI
Capodistria koło Tryestu.

Do Ameryki
a mianowicie do

Nowego Jorku, Baltimore, Texas, Kanady i południowej Ameryki
przewozi najtaniej i wyjaśnień bezpłatnie udziela jedyna, blisko pół wieku istniejąca polska firma
Karesz i Stocki
Bremen, Bahnhofstrasse 29
Prosimy pisać do nas po polsku lub po niemiecku.
Podróż przez morze trwa sześć do siedm dni

Galic. akcyjne Towarzystwo handlowe
we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 3
poleca
wszelkie nasiona,
zboża,
nawozy sztuczne,
maszyny rolnicze,
sikawki, przybory pożarne,
węgiel kamienny.
Sadzonki chmielowe najszlachetniejsze wprost z Zatza.
Żużle Thomasa po oryginalnej cenie fabrycznej.
Niektóre maszyny rolnicze wysprzedajemy na zlecenie odnośnych fabryk niżej cen fabrycznych. 265

Maison Filipp Kassowitz, Vienne,

we Lwowie, ul Kopernika l. 1 dom WP. Mikolascha

Zarzutki angielskie 12 zł	**Ubrania męskie** 12 zł.
Uniformy szkolne 10 zł.	**Kostiumy dziecinne** 5 zł.

Wszystko z czystej wełny.
Motto: „Besuch lohnend, kein Kaufzwang",
381

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarn... Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.